

Hołodok, Stanisław

Komunia Św. wiernych w diecezji wileńskiej (XVI-XVIII w.)

Studia Teologiczne 2, 105-142

1984

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. STANISŁAW HOŁODOK

KOMUNIA ŚW. WIERNYCH W DIECEZJI WILEŃSKIEJ (XVI—XVIII w.)

Treść: Wstęp; I. Komunia św. wielkanocna; II. Częsta Komunia św. wiernych; III. Obrzęd Komunii św. poza Mszą; Zakończenie.

Wstęp

„Zbawiciel nasz podczas Ostatniej Wieczerzy... ustanowił Eucharystyczną Ofiarę Ciała i Krwi swojej, aby w niej na całe wieki, aż do swego przyjścia, utrwalić Ofiarę Krzyża i tak umiłowanej Oblubienicy Kościołowi powierzyć pamiątkę swej Męki i Zmartwychwstania: ...uczcie paschalną, w której pożywamy Chrystusa, w której dusza napelnia się łaską i otrzymuje zadatek przyszłej chwały” (KL 47). Jest więc Eucharystia „świętą ucztą, w czasie której lud Boży przez przyjęcia Ciała i Krwi Pańskiej uczestniczy w dobrach ofiary paschalnej, wznawia nowe przymierze raz zawarte z ludźmi przez Boga w Krwi Chrystusowej, a w wierze i nadziei wyobraża i uprzedza ucztę eschatologiczną w królestwie Ojca, głosząc śmierć Pana „aż przyjdzie.”¹

Dlatego też Kościół troszczy się bardzo o to, aby chrześcijanie często posilali się Ciałem Pańskim, przystępując do Komunii św. przede wszystkim podczas sprawowania Eucharystii lub też poza Mszą. 21.VI 1973 r. ogłoszono w Świętej Kongregacji Kultu Bożego w Rzymie odnowione obrzędy Komunii św. i kultu Eucharystii poza Mszą św., w Polsce obowiązujące od I niedzieli Adwentu 1981 r.²

¹ Instrukcja Kongregacji Obrzędów „Eucharisticum mysterium” — o kulcie Tajemnicy Eucharystycznej. W: Posoborowe Prawodawstwo Kościelne, z. 3, Warszawa 1969 nr 3, a.

² Komunia święta i kult Tajemnicy Eucharystycznej poza Mszą św. (wprowadzenie teologiczne i obrzędy), Wiadomości Kościelne Archidiecezji w Białymstoku (WKAB), 7 (1981) nr 1 s. 2—35.

Odnowione obrzędy wprowadzono w nadziei, że przybliżą one wiernych do Stołu Pańskiego oraz ożywią pozamszalny kult eucharystyczny. Zgodnie z postulatem soborowej konst. *Sacrosanctum Concilium* (KL 16) przy redagowaniu odnowionych obrzędów korzystano z bogatego dorobku badań nad historią liturgii Kościoła powszechnego. Wydaje się, że będzie rzeczą pożyteczną poznanie dziejów liturgii Komunii św., ażeby w ten sposób przybliżyć naszym czasom historię wileńskiej służby Bożej oraz ukazać zdrową tradycję diecezjalną w tak ważnej dziedzinie życia religijnego, jaką jest Eucharystia. Zakreślony w temacie okres czasowy (XVI—XVIII w.) był bogaty w działalność synodalną biskupów wileńskich, gdzie dużo miejsca poświęcono Służbie Bożej w diecezji, a także był to czas (od drugiej poł. XVI w) wprowadzania w życie trydenckiej reformy liturgicznej.

Bazę źródłową dla niniejszego opracowania stanowią agendy, rytuały, relacje biskupów do Rzymu o stanie diecezji, protokoły wizytacji i akta kapituły wileńskiej. Materiał liturgiczny zawierają katechizmy, drukowane kazania, modlitewniki z terenu diecezji. Wykorzystano też rubrycele, księgi metryk (zmarłych), źródła zakonne (szczególnie relacje i kroniki) oraz literaturę pamiątnikarską.³

Przebadane źródła pozwalają na poznanie problematyki wielkanocnej Komunii św. oraz na ukazanie praktyki częstej Komunii św. przyjmowanej przez wiernych: w duszpasterstwie ogólnym, wśród grup elitarnych oraz z okazji szczególnych wydarzeń życia społecznego i prywatnego. Końcowa część artykułu została poświęcona ukazaniu rytu Komunii św. poza Mszą.

Należy podkreślić, że problematykę Komunii wiernych w Polsce (okres reformy trydenckiej) wyczerpująco opracował ks. Z. Zalewski.⁴ Natomiast nasza diecezja nie miała do tego czasu takiego opracowania omawianego wyżej tematu. Niniejsze studium powstało pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Wacława Schenka (+1982) na doktoranckim Seminarium liturgicznym KUL.

I. KOMUNIA ŚW. WIELKANOCNA

Obowiązek Komunii wielkanocnej został ogłoszony wiernym na Soborze Laterańskim IV w 1215 r. Przede wszystkim dotyczył wiernych, którzy doszli do używania rozumu. Dekret soborowy nakazywał, aby

³ Zob. S. Hołodok, *Źródła do dziejów liturgii sakramentów w diecezji wileńskiej (XVI—XVIII w.)*, *Studia Teologiczne*, 1 (1983) s. 195—219. Ponieważ biskupi wileńscy niewiele miejsca poświęcają Komunii św. w swojej działalności synodalnej, należało uwzględnić w celu ustalenia strony normatywnej zagadnienie nauczania innych synodów polskich, szczególnie w wydaniu krytycznym J. Sawickiego, *Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne*, t. 1—10, Lublin i in. 1945—1963 (J. Sawicki, CP).

⁴ Z. Zalewski *Komunia święta w Polsce w okresie reformy trydenckiej*, Lublin 1979 (mps BKUL, praca doktorska).

ten obowiązek był często wiernym przypominany, bowiem nikt nie powinien tłumaczyć się niezajomością zarządzenia. Według postanowień Soboru Laterańskiego każdy, kto nie wypełni przykazania o Komunii wielkanocnej, popełnia grzech ciężki, popada w karę interdiktu, a w razie śmierci nie będzie mu przysługiwało prawo do kościelnego pogrzebu.⁵ Sobór Trydencki tylko ogólnie przypomniał o obowiązku Komunii św. wielkanocnej.⁶

Aby zadośćuczynić obowiązkowi Komunii św. wielkanocnej, należało spełnić pewne warunki, które dotyczyły właściwego czasu przyjęcia Eucharystii, odpowiedniego wieku i dyspozycji moralnych przyjmującego, właściwego szafarza i miejsca przyjęcia Najśw. Sakramentu.

1. Okres

Czas przyjęcia Komunii wielkanocnej — *in Pascha* — różnie określano na przestrzeni wieków. Początkowo uważano, że należy przyjąć Komunię w sam dzień Wielkanocy, później — w ostatnie trzy dni Wielkiego Tygodnia.⁷ Papież Eugeniusz IV postanowił w 1440 r., że zadośćczyni się przykazaniu kościelnemu, jeśli przyjmuje się Komunię w okresie od Wielkiego Tygodnia do oktawy Wielkanocy; ustalił w ten sposób czas Komunii na dwa tygodnie.⁸

Termin dwutygodniowego okresu Komunii wielkanocnej przyjął się powszechnie w Polsce na przełomie XVI i XVII w.⁹ W XVII w. nie

⁵ Ch. J. Hefele, H. Leclercq, *Histoire des conciles d'après les documents originaux*, t. 5 cz. 2, Paris 1913 s. 1350 can. 21

⁶ Conc. Trid. ses. XIII, cap. 8, can. 9 (*de usu eucharistiae*): *Si quis negeverit, omnes et singulos Christi fideles utriusque sexus, qui ad annos discretionis pervenerint, teneri singulis annis saltem in Paschate ad communicandum iuxta praeceptum sanctae matris ecclesiae: anathema sit.* Por. N. Iung, *Communion, DDC* 1155.

⁷ Synod poznański (ok. 1420 r.) określał, że do Komunii wielkanocnej należy przystępować w Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielką Sobotę. Wcześniejsze przyjęcie Komunii św. nie czyni zadość przykazaniu kościelnemu. J. Sawicki, *CP VII* s. 146.

⁸ *Codicis Iuris Canonici Fontes*, ed. P. Gaspari, t. 1, Romae 1923 s. 77 nr 53. Okres Komunii wielkanocnej określili papież Eugeniusz IV 8 VII 1440 r. w liście skierowanym do Jakuba de Primaticis (de Bononia) Ordinis Minorum de observantia regulari. Papież wspomina, że już uprzednio wynikła kontrowersja wśród duchowieństwa zakonnego w mieście Licii, gdzie twierdzono, że popełnia grzech śmiertelny ten, kto nie przyjmuje Komunii w Niedzielę Paschalną: ... *quod non communicantes actualiter in die Resurrectionis Dominicae, mortaliter peccarent...* Papież wystąpił przeciw tej opinii, tłumacząc biskupowi tegoż miasta (*Episcopo Licensi*), że spełni przykazanie kościelne ten także, kto przyjmie Komunię po niedzieli rezurekcyjnej (*paulo post diem Resurrectionis Domini*). Eugeniusz IV wyraził w liście do Jakuba zdziwienie, że znowu są jakieś niejasności (... *inimicus homo super seminavit zizania*). Dlatego ostatecznie wyjaśnił problem czasu Komunii wielkanocnej: *Intelligimus itaque optimo iure satisfactum esse Canonis, si in hebdomada Sancta, vel infra octavam Paschae Resurrectionis Dominicae, secundum meliorem dispositionem conscientiae et aptiorem mentis devotionem fideles praeparatione debita sanctum Eucharistiae pignus accipiant...* Por. N. Iung, art. cyt., k. 1154

⁹ B. Maciejowski, *Epistola pastoralis ad parochos...* A. D. 1669, Vilnae. W: J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie*, Wilno 1912 s. 404; synod chełmski z 1604 r. (J. Sawicki, *CP IX* s. 104); M. Szyszkowski, *Reformationes Ge-*

wolno było jednak przyjmować Komunii św. w Wielki Piątek. Zakaz taki wydała 19.II.1666 r. Kongregacja Obrzędów, a potwierdziła 12.II.1679 r. Kongregacja Soboru.¹⁰ Czas Komunii wielkanocnej (od Niedzieli Palmowej do Przewodniej) okazał się — z powodu wielkiej liczby komunikujących, małej ilości księży i dużych odległości do kościoła — za krótki. Dlatego też na synodzie prowincjonalnym w Gnieźnie w 1634 r. skierowano prośbę do Rzymu o rozszerzenie czasu Komunii wielkanocnej w Polsce, mianowicie od Niedzieli Męki Pańskiej aż do soboty po Niedzieli Przewodniej (*dominica in Albis*),¹¹ na co papież Urban VIII wyraził zgodę 26.X tegoż roku.¹² Mimo rozszerzenia okresu wielkanocnego, nie wszędzie można było wypełnić przykazanie o Komunii paschalnej. Diecezja żmudzka, z powodu bardzo małej liczby księży, uzyskała w 1637 r. zezwolenie Rzymu na przystępowanie do Komunii św. od połowy Wielkiego Postu aż do pierwszego dnia Zielonych Świąt. Pozwolenie dano początkowo na siedem lat, co później stało się tu prawem (*consuetudo antiqua* — w 1752 r.).¹³

Czas Komunii św. wielkanocnej dla diecezji wileńskiej określili po raz pierwszy bp Michał Kotowicz na synodzie w 1685 r. Na żale kleru, że nie można wypełnić obowiązku w tak krótkim czasie z powodu wielkiej liczby wiernych, biskup za zgodą Stolicy Apostolskiej rozszerzył ten okres do sześciu tygodni.¹⁴ Określenie *sex hebdomadarum spatium* uściślił bp Konstanty Kazimierz Brzostowski na synodzie w 1717 r.¹⁵ Widocznie były wątpliwości co do terminu, biskup więc wyraźnie wy-

nerales ad clerum et populum Dioecesis Cracoviensis pertinentes, Cracoviae 1621 s. 53.

¹⁰ P. Browe, *Die Kommunion an den drei letzten Kartagen*, Jahrbuch für Liturgiewissenschaft, 10 (1930) s. 74—75.

¹¹ *Synodus provincialis sub II. et R. D. Joanne Wężyk... Varsaviae A. D 1634 die 14 XI celebrata, Cracoviae 1636 k. 4v.*

¹² *Decretales Summorum Pontificum pro Regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et dioecesanarium eiusdem Regni...*, ed. Z. Chodyński, E. Likowski, t. 2, Posnaniae 1882 s. 392—393.

¹³ Synod żmudzki z 1752 r. *Decretales...*, t. 2. s. 393. Por. M. Wołoncewski, *Biskupstwo żmudzkie*, Kraków 1898 s. 216.

¹⁴ *Supplicationis Cleri synodalis de Communionis Paschalis tempore, ampliando et ad sex hebdomadarum spatium protrahendo propter frequentiam fidelium abundantem in parochiis, quibus D. D. Parochi per se et alios coadiutores Sacerdotes conductos, vix satisfacere non sine discrimine valetudinis suae possunt, ut satis per Nos fiat, S. sedi Apostolicae pro determinando tali tempore supplicatos nos offerimus...* *Acta, Constitutiones et Decreta Synodi Dioecesis Vlnensis, presidente... Alexandro Michaele Kotowicz... Episcopo Vlnensi... celebratae...* (Vilnae 1685) k. Cs.

¹⁵ *Communio Paschalis, quo cum maiore perfectione, prae caeteris anni Communionibus, expediri deberet, eo saepius, hinc temporis angustia et populi concursu, illinc Sacerdotum obstante inopia disturbari consuevit. Quare singulorum commoditati, in tam arduo negotio consulere volentes, secuti hac in parte aliarum Dioecesium praxim, tempus dictae Communionis, a Dominica Laetare, 4-ta Quadragesimae, ad Dominicam tertiam post Pascha inclusive, autoritate praesentis Synodi prorogamus, Decrea Sanctiones et uniuersa acta Synodi Dioecesanae ab... Constantino Casimiro Brzostowski... Episcopo Vlnensi... Vilnae (1717) s. 62* Błędnie czas Komunii wielkanocnej tegoż synodu podano w *Decretales...*, t. 2 s. 393 mianowicie do VI niedzieli po Wielkanocy.

powiedział się, że z powodu krótkiego czasu i wielkiej ilości wiernych nie sposób jest zadośćuczynić przykazaniu o Komunii wielkanocnej. Dlatego na wzór innych diecezji postanowił, że czas ten w diecezji wileńskiej zaczyna się od IV niedzieli Wielkiego Postu (*Laetare*), a kończy się w III niedzielę po Wielkanocy. Zarządzenie Brzostowskiego stało się w diecezji obowiązującym prawem. Termin Komunii wielkanocnej, określony na synodzie w 1717 r., podają rubrycele diecezjalne i zakonne wychodzące w Wilnie, np. franciszkańskie, z 1737 i 1738¹⁶ oraz diecezjalne z 1744, 1773, 1779, 1794 i 1799/1800 r.¹⁷

2. Przyjmujący

Sobór Laterański IV określił, że Komunia paschalna obowiązuje wszystkich ochrzczonych, którzy doszli „do lat rozeznania” (*ad annos discretionis*). Od XIV w. obserwuje się powszechnie zwyczaj odkładania pierwszej Komunii św. na lata późniejsze, tzn. na 12—14 rok życia, czy i na kilka lat po pierwszej spowiedzi.¹⁸ *Katechizm rzymski dla proboszczów* (1566 r.) ogólnie określił, że najlepiej o czasie dopuszczenia dziecka do pierwszej Komunii będzie wiedział jego własny ojciec i spowiednik.¹⁹

Synody wileńskie nie mówią o czasie pierwszej Komunii św., można się o tym dowiedzieć jedynie ze źródeł narracyjnych. Jezuita wileński ks. Kurzeniecki (poł. XVIII w) był zwolennikiem wczesnego dopuszczania dzieci do Eucharystii. Uważał, że dziecko może przyjąć po raz pierw-

¹⁶ A. B. Olechnowicz, *Diarium franciscanorum divini recitandi, missasquae celebrandi iuxta Breviarium ac Missale Romano Franciscanum...*, Vilnae 1737 k.H_{2v}; tenże, *Observationes rituales, decreta Sacrae Rituum Congregationis circa missas ac divinum officium debite ordinandum...* diligenter collecta, Vilnae 1738 k.G₄.

¹⁷ *Directorium Divini Officii iuxta rubricas generales Breviarii, Missalesque...* pro dioecesi Vilnensi... ad annum Domini MDCCXLIV Vilnae 1743 k.C_v, D₂; *Directorium horarum...* pro dioecesi Vilnensi... in annum Domini MDCCCLXXIII, Vilnae 1772 k. B₃, C_{2v}; *Directorium horarum...* in annum Domini MDCCCLXXIX pro dioecesi Vilnensi..., Vilnae (1778) k.B_{3v}, C₂; *Directorium horarum...* in annum Domini MDCCXCIV pro dioecesi Vilnensi... Vilnae (1793) k.B_{1v}, B₅; *Directorium horarum...* in annum Domini MDCCC Bissextilem... pro dioecesi Vilnensi... (bez podania miejsca i roku) k.C.

¹⁸ K. Schrems, *Zur Geschichte der Kinderkommunion*, *Katechetische Blätter*, 31(1930) s. 530—544; P. Browe, *Die Pflichtkommunion im Mittelalter*, *Münster* 1940 s. 128—184; W. Schenk, *Liturgia sakramentów świętych*, cz. 1, Lublin 1962 s. 99—100; J. Szczepański, *Pierwsza Komunia święta dzieci w Kościele na Zachodzie i w Polsce*, *Kraków* 1970 (mps PWT) s. 43—47, 69—75.

¹⁹ W. Kuczborski, *Katechizm rzymski według uchwały ś. Soboru Trydenecckiego dla plebanów ułożony... na polski język w lat cztery po Soborze przez... przetłómaczony...*, t. 2, Jasło 1866 art. 62 s. 258: „W których latach ma być dzieciom ten Sakrament dawany nikt lepiej wiedzieć nie może, jak Ojciec i Kapłan przed którym się z grzechów swoich spowiadają; im bowiem należy się wywiedzieć z dziełek, i wypytać, jeżeli jaką znajomość, albo smak Sakramentu tego mają.” Za *Katechizmem rzymskim* postanowił kard. Maciejowski w *Pastoralnej*, że nikt z dzieci lub młodzieży nie może być dopuszczony do I Komunii bez uprzedniego egzaminu ze znajomości „mocy i natury” tego sakramentu. B. Maciejowski, dz. cyt., s. 404.

szy Komunię w wieku około 10 lat, ale oczywiście powinno być do tego odpowiednio przygotowane.²⁰ Pogląd Kurzenieckiego był w diecezji odosobniony, nie spotykamy dowodów świadczących o wczesnym przystępowaniu do Stołu Pańskiego. Wyjątkowo dopuszczano kilkuletnie dzieci do wiatyku. W metryce pogrzebowej parafii Krynki zanotowano 23.II.1782 r., że zmarła w wieku ośmiu lat, Tekla Narbutt (szlachcianka), „przyjęła Sakramenty Kościoła.”²¹ Księgi zmarłych świadczą, że niektóre dzieci, w wieku 11—12 lat, były u spowiedzi przed śmiercią, odprawiły ją w czasie wielkanocnym albo też, jak zanotowano, przyjęły zaopatrzenie sakramentalne.²² Nie było to jednak powszechne, ponieważ niejednokrotnie przy zgonach nawet piętnastoletnich dzieci nie ma uwagi o przyjęciu sakramentów św. Nie wiadomo, jak odbywała się pierwsza Komunia dzieci w parafiach diecezji wileńskiej, ponieważ nie pisano o tym w protokołach wizytacyjnych, a sami wizytatorzy nie zwracali na to uwagi.²³

Do przyjęcia Komunii św. nie wystarczało posiadanie odpowiedniego wieku (*annus discretionis*); od udziału w Uczcie Eucharystycznej byli bowiem wyłączeni ludzie, na których ciążyły kary kościelne oraz ci którzy popełnili określone ciężkie grzechy. *Rytuał piotrkowski* (1631) podaje obowiązującą listę wyłączonych z Komunii św. Obejmuje ona: ekskomunikowanych, obłożonych interdyktem, nierządnicę, żyjących w konkubinacie, lichwiarzy, wróżbitów, bluźnierców i innych publicznych grzeszników, chyba że wiadomo o ich pokucie, poprawie i uprzednio dokonanym zadośćuczynieniu za publiczne zgrzeszenie. Proboszcz ma obowiązek odmówić Komunii św. grzesznikom utajonym, o których wie, że nie uczynili poprawy. Nie może jednak uczynić tego, gdy proszą o Komunię publicznie, aby nie wybuchł z tego powodu skandal.²⁴ Rytuał zabrania ponadto dopuszczania do Komunii ludzi umyślowo chorych, chyba że mają *lucida intervalla*, okażą znaki pobożności i nie zajdzie niebezpieczeństwo profanacji Najśw. Sakramentu.²⁵

²⁰ Dzieci powinny być przypilnowane, upomniane, że trzeba być na czczo u Komunii św. oraz aby „... palcem przyłgnionej hostyi w gębie nie poprawiali, ale językiem, y nie spluwali prętko po komunii.” M. Kurzeniecki, *Rozmowy Kapelana albo teologa nadwornego z oyczystym panem chrześcijańskim służące...*, Wilno 1752 s. 230—231.

²¹ AP Krynki, *Liber Metrices Mortuorum Ecclesiae Parochialis Krinscensis caepit annotari A. Dni 1781 die 22 Aprilis...* (do 31 XII 1795) k. 3—9. W pierwszej poł. XVII w. wyjątkowo przystąpiła do I Komunii w wieku około 6 lat, późniejsza świątobliwa benedyktynka, Zofia Sieniawska. Zob. *Świątobliwe życie prze-wielebney jej Mości Panny Zofii z Granowa Sieniawskiej... według rękopisu z roku 1630*, wyd. J. Gajkowski, Warszawa 1911 s. 11—12.

²² AP Krynki, *Elenchus Parochianorum defunctorum Ecclesiae Krinscensis... coepit annotari ab anno 1749 25 septembris* (do 15 IV 1781) k. 29—33v, 38—43v; *Liber Metrices Ecclesiae Parochialis Krinscensis...* A. Dni 1781 ... k. 76—86v.

²³ Uroczysta Komunia św. wszystkich dzieci przystępujących do Stołu Pańskiego wchodzi w życie dopiero w drugiej poł. XIX stulecia. Por. J. Szczepański, dz. cyt., s. 94—97.

²⁴ *Rituale sacramentorum ac aliarum Ecclesiae caeremoniarum. Ex decreto Synodi Provinc. Petric...* Cracoviae 1647 s. 51.

²⁵ Tamże, s. 51—52.

3. Prawo parafialne

Komunię wielkanocną należało przyjmować w swoim kościele parafialnym.²⁶ Biskup Jan z Książąt Litewskich pouczył w 1528 r. księży o konieczności administrowania sakramentów św. we własnym kościele i dla własnych parafian. Przychodzących do sakramentów obcych parafian należy odprawić, chyba że okażą pozwolenie od swego proboszcza.²⁷ Synod prowincjonalny w Łowiczu z 1556 r. nakazywał, aby rządcy kościołów i wikariusze pobożnie udzielali Komunii św. wielkanocnej. Jednocześnie jednak powinni obserwować, kto do niej przystępuje, czy nie przychodzą ludzie nieznanymi im i obcy parafianie, których należało odprawić.²⁸

Sobór Trydencki nie wspominał o przymusie parafialnym dotyczącym spowiedzi wielkanocnej. Rzymscy korektorzy usunęli nawet z *Pastoralnej* kard. Maciejowskiego fragment mówiący o konieczności spowiedzi przed Komunią wielkanocną u swego proboszcza.²⁹ Praktyka jednak była inna, bowiem w liście pasterskim Maciejowskiego nadal pozostawało wyraźne stwierdzenie, że Komunię wielkanocną należy przyjmować we własnym kościele parafialnym.³⁰ Obowiązek przyjęcia Komunii wielkanocnej we własnym kościele parafialnym motywowano dwoma racjami: aby niegodni i nieprzygotowani nie przystępowali do Stołu Pańskiego oraz żeby proboszcz miał możliwość sprawdzenia, kto zadośćuczynił przykazaniu kościelnemu.

Zawsze można było przystąpić do Komunii wielkanocnej w kościele katedralnym. Natomiast poza katedrą i kościołem parafialnym można

²⁶ Obowiązek przyjęcia Komunii wielkanocnej w swojej parafii należał do tzw. „przymusu parafialnego.” Już od IV w. naklaniano wiernych, aby przynajmniej kilka razy w roku, w większe święta, przyjmowali Eucharystię w swoim kościele parafialnym. Potwierdził tę praktykę synod w Agde z 506 r. W Polsce prawo to było znane już w średniowieczu. Legat dla Polski Jan, biskup z Tusculum, zezwolił dominikanom w latach 1286—1287 na udzielenie wyśpiewanym wiernym Komunii św., ale z wyjątkiem okresu wielkanocnego. W. Wójcik, *Prawo parafialne według polskiego ustawodawstwa partykularnego do 1564 r.*, Roczniki Teologiczno-Kanoniczne, 3 (1957) z. 2 s. 208—210. Przedtrydenckie synody nakazywały parafianom spowiadać się u swoich proboszczów przed Komunią wielkanocną. Np. synod prowincjonalny abp Trąby z 1420 r. (*Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420*, wyd. J. Fijałek, A. Vetulani, Kraków 1915—1920—1951 s. 110) i wrocławski z 1446 r. J. Sawicki, CP X s. 449.

²⁷ J. Sawicki, CP II s. 124.

²⁸ *Decretales...*, t. 2 s. 297—298.

²⁹ J. Fijałek, „*Pastoralna*” ks. Bernarda Maciejowskiego w redakcji z r. 1601 i korekturze rzymskiej z 1608 r. (Odbitka Zjazdu historyków polskich w Poznaniu 1925 r. Sekcja IV) s. 6.

³⁰ B. Maciejowski, dz. cyt., s. 404. Wyrazem istniejącego przymusu parafialnego w poł. XVIII w. może być nawet „Pacierz z Przykazaniami Boskimi itd. Który bogobojni Gospodarze z działkami y domową czeladzią, przez się lub przez kogo innego codzien nim poydą spać, mówić mają...” Czwarte przykazanie kościelne w codziennym pacierru przypominało, że „Grzechow Kapłanowi własnemu, albo inszemu z jego dozwoleńiem, na każdy rok spowiaday się.” *Wybór nabożeństwa, przywileje odpusty y łaski... y chwalebne powinności Arcy-Bractwa Bożego Ciała y Miłosierdzia w Kaplicy Stołecznej... Miasta Wilna J. K. M. przy kościele Święto-Jańskim Soc. Jezu... teraz potrzebie... podane przez X. J. S. Soc. Jesu, na ten czas Przełożonego tegoż Arcybractwa, Wilno 1748 s. 251—253.*

było spełnić obowiązek wielkanocny jedynie za pozwoleniem biskupa ordynariusza lub swego proboszcza.³¹ Na przeszkodzie zachowania prawa parafialnego stały często kościoły zakonne. Np. reguła zakonna jezuitka zobowiązywała spowiedników, aby przypominali swoim penitentom, że w czasie Komunii paschalnej mają obowiązek raz jeden przyjąć ją w swoim kościele parafialnym. Obowiązek ten nie dotyczył podróżnych i tych, którzy mieli specjalne zezwolenie.³² Przepisy dla zakonu jezuitów prowincji litewskiej zabraniały udzielania Komunii w kościołach nieparafialnych; w dzień Zmartwychwstania Pańskiego można było to uczynić tylko za pozwoleniem ordynariusza diecezji.³³ Problem przyjmowania Komunii wielkanocnej poza kościołem parafialnym (u zakonników) był w diecezji zawsze aktualny, więc bp Brzostowski, ustalając przepisy prawne dla zakonnic w 1710 r., postanowił, że siostry trzeciego zakonu (tercjarki) „... nie mogą na Wielkanoc u zakonników komu- nikować ani przy śmierci.”³⁴

4. Kontrola

Władze kościelne były zobowiązane do nadzoru realizacji przykaza- nia kościelnego o Komunii wielkanocnej. Dlatego też bp Jerzy Radziwiłł nakazał proboszczom na syndzie w 1582 r., aby napominali swoich pa- rafian o konieczności odbycia spowiedzi i przyjęcia Komunii św. w ok- resie wielkanocnym. Zaniedbującym ten obowiązek zagroził ordynariusz wileński (zgodnie z Lateranum IV) ekskomuniką i pozbawieniem pog- rzebu kościelnego.³⁵

Pastoralna Maciejowska (obowiązująca w diecezji od 1669 r.) nakazywała proboszczom sporządzać listę zaniedbujących Komunię

³¹ Por. ustawy synodów lwowskich z 1641 i 1765 r. S. Szurek, *Ustawy sy- nodów lwowskich z lat 1564, 1593, 1641 1765*, Lwów 1931 s. 20. Abp Sierakowski zarządził w 1764 r., że w kaplicach prywatnych mogą przyjąć Komunię św. i przystąpić do spowiedzi ich właściciele, goście, służba, jeśli „... dla słusznej przy- czyny nie mogą się udać do kościoła parafialnego.” (s. 35). Synod płocki z 1632 r. postanowił, że w prywatnych oratoriach nie można udzielać Eucharystii bez wy- rażnego pozwolenia biskupa. *Decretales...*, t. 2, s. 399—400.

³² *Admoneat eos, qui sibi confitentur, a Dominica Palmorum ad Dominicam in Albis inclusive, eo tempore (nisi aliud consuetudo loci postulauerit) debere semel in sua Parochia communicare, exceptis peregrinis et iis, qui facultatem haberent, et reliquis, quos ius excipit.* *Regulae Soc. Iesu*, Vilnae 1582 s. 101—102.

³³ *In nostris templis, si non parochialia, non distribuitur externis parochianis Communio die Paschatis nisi ab ordinariis accepta facultate. Consuetudines communes Provinciae Lituanae Soc. Iesu quibus accedunt consuetudines particulares Domus Professae Varsavienensis*, wyd. J. Brząkałski, *Nasze Wiadomości*, 4 (1913) s. 36.

³⁴ K. K. Brzostowski, *Zebrań z listów papieskich, które bullas zowią, z concyliów, wyroków, odpowiedzi i różnych praw kościelnych dla nauki panien... zakonnych 1710 wyd. a teraz... przedrukowane* (b.m.dr., po 1710 r.), s. 127. Pro- blem Komunii wielkanocnej przyjmowanej w swojej parafii był aktualny także w innych diecezjach. Synody surowo zabraniały zakonnikom udzielania Komunii wielkanocnej w kościołach nieparafialnych. Zob. synod łucki z 1607 r., żmudzki z 1752 r. (*Decretales...*, t. 2 s. 396—397, 399), przemyski z 1621 r. J. Sawicki, *CP VIII* s. 201—202.

³⁵ J. Sawicki, *CP II* s. 136—137.

wielkanocną i dostarczać ją do ordynariusza lub wizytatora w celu wyciągnięcia odpowiednich konsekwencji wobec opornych. Bp Aleksander Sapieha, chcąc wprowadzić zarządzenie Maciejowskiego w życie, w tym samym roku (1669) zobowiązał proboszczów do zaprowadzenia takiej listy.³⁶

Bp Mikołaj Stefan Pac polecił w 1682 r. proboszczom, aby w połowie Wielkiego Postu zrobili spis wszystkich parafian zobowiązanych do przyjęcia Komunii wielkanocnej. Mieli też odnotować zaniedbujących przykazanie kościelne i po Wielkanocy (II niedziela) przekazać ich wykaz do kurii biskupiej w Wilnie.³⁷ Nie wszyscy proboszczowie robili nakazane spisy, dlatego bp Ignacy Józef Massalski przypomniał księżom w 1781 r. o obowiązku dokonywania adnotacji *paschantes* i powiadamiania kurii o zaniedbujących Komunię św.³⁸

5. Przygotowanie

Większość wiernych przystępowała do spowiedzi i Komunii św. raz w roku, konieczne więc było odpowiednie przygotowanie do godnego przyjęcia Eucharystii. Niestety, biskupi wileńscy nie poświęcają temu problemowi większej uwagi w swoim oficjalnym nauczaniu. Jedyne wspomniany bp Pac (1682 r.) zachęcał plebanów i nakazywał, aby sami lub przez innych odpowiednich, aprobowanych kapłanów przygotowywali w kazaniach lud do godnego wyspowiadania się i przyjęcia Komunii wielkanocnej.³⁹

Więcej materiału o przygotowaniu do Komunii wielkanocnej dostarczają kazania z XVIII w. O Komunii wielkanocnej zaczynało zwykle mówić od IV niedzieli Wielkiego Postu, gdy w diecezji rozpoczynał się okres spełniania obowiązku paschalnego. Wzywano wiernych do dobrego przygotowania swego serca na przyjęcie Chrystusa. Pięknie mówią o tym kazania ks. J. P. Henry (tłum. z franc.) Najpierw trzeba być świadomym obowiązku przygotowania się, następnie mieć pokój, jedność i przyjaźń z Bogiem, czyli być bez grzechu; należy cieszyć się pokojem i miłością z bliźnimi — „Jeden chleb, jedno ciało...” (1 Kor 10). Przystępować trzeba z wiarą, pokorą i miłością. Kaznodzieja podkreśla, że „...jaka spowiedź, takie rozgrzeszenie, jaka spowiedź, taka Komunia

³⁶ B. Maciejowski, dz. cyt., s. 404; *Acta Synodi Dioecesis Vilnensis... celebratae*, Vilnae 1669/k.B4. Po raz pierwszy nakaz robienia spisów zaniedbujących obowiązek paschalny spotkaliśmy w zarządzeniach synodu mediolańskiego z 1565 r. Boromeusz nakazał, aby proboszczowie w terminie 6 dni po oktawie Wielkanocy podali na piśmie do biskupa wiadomość o tych, którzy nie przyjęli Komunii wielkanocnej (*ad sex dies post octavam paschae...*). *Concilium Provinciale Mediolanense I anno 1565*, Mansi XXXIV s. 17.

³⁷ *Modus et Ordo boni regiminis in Dioecesim Vilnensem... anno 1682 die 13 Februarii*, (Vilnae) k.B3—B4.

³⁸ W. Bagiński, *Rękopism... dominikanina prowincji litewskiej (1747—1748)*, wyd. E. Tyszkiewicz, Wilno 1854 s. 103.

³⁹ *Modus et Ordo...*, k.B1—B2.

św.”⁴⁰ Mówiono o szczęściu komunikujących, których Pan wtedy odnawia, umacnia, obdarowuje nową siłą, i o nieszczęściu niegodnie przystępujących do Eucharystii.⁴¹

W Wielki Czwartek kaznodzieje przypominali wiernym pamiątkę ustanowienia Eucharystii, bronili katolickiej nauki o realnej obecności Chrystusa, zachęcali do Komunii wielkanocnej, ale jednocześnie przestrzegali przed niegodnym jej przyjęciem, podając drastyczne przykłady niegodziwie komunikujących, jak np. wyjęcie hostii z ust zmarłego (świętokradcy), straszny przykład Judasza, sprzedającego swego Mistrza za trzydzieści srebrników, i inne.⁴²

W kazaniach na Niedzielę Zmartwychwstania zachęcano wiernych do licznego udziału w Uczcie Pańskiej.⁴³ Powracała też myśl o potrzebie godnego przyjęcia Eucharystii, dlatego przestrzegano, aby nie zapraszać Jezusa do kamiennego grobu swego serca.⁴⁴ Problem pełnego nawrócenia, naprawy zła, jako całkowitego zadośćuczynienia obowiązku paschalnemu, był często tematem kazań w drugi dzień świąt.⁴⁵ Pod koniec okresu wielkanocnego w kazaniach ganiono tych, którzy nie chcą przyjąć Komunii i poczytują to sobie za wielki ciężar.⁴⁶

6. Praktyka przykazania kościelnego o Komunii św. wielkanocnej

Niełatwo jest ustalić, jak wyglądała praktyka Komunii wielkanocnej w diecezji. Według kroniki jezuickiej z 1588 r. w Wilnie, przed przybyciem jezuitów do diecezji (1569 r.), „...religia katolicka leżała powa-

⁴⁰ J. P. Henry, *Nauki dogmatyczne i moralne o czterech częściach katechizmu chrześcijańskiego...* na polski język przetł. przez X. T. D. Waluszkiewicza, t. 2., Wilno 1779 s. 105—117; por. J. La Roche, *Kazania na post...* przetł. przez X. K. Szyrmę, *kanonika smoleńskiego*, t. 3, Wilno 1793 s. 172—197.

⁴¹ J. Lambert, *Kazania na niedziele całego roku y Święta nauki wielce do zabwienia potrzebne...* przetł. przez X. J. Poszakowskiego SJ cz. I, Wilno 1752 s. 257—283.

⁴² A. Dowgiało, *Cnoty z grzechami albo kazania z historiami y przykładami o cnotach y grzechach na Ewangelie całego roku Niedziel y Świąt Zbawiciela Pana...*, Supraśl 1714 s. 148—154; A. Szyrma, *Dni skarbowe albo do skarbu Króla wiecznego należące, dni świątecznymi kazaniem rozgłoszone...* Wilno 1719 s. 395—411. O. Taczalski, *Nowy Aaron Nazareński Jezus, według porządku Melchizedechowego najwyższy kapłan w trynitarских bazylikach Prowincji Polskiej Kazania na niedziele całego Roku y niektóre święta z woli...* Michała Jana Zienkowicza Biskupa Wileńskiego wydane..., Wilno 1760 cz. 1 s. 324—336.

⁴³ „Przystępujecie dziś dość licznym szeregiem do najsłodszej utajonego w Najsświętszym Sakramencie oblicza Jezusowego, *ite pulchri ad pulchrum*. Idźcie bez żadnej na sumieniu zmy, bez najmniejszej na sercu makuły, *sine macula et ruga*. *Ite pulchri ad pulchrum*. Oczyszczoną od nóg do głowy na Wielkanocny prezent Bogu swojemu ofiarując duszę, y tak się przy Pańskiej tryumfującego Jezusa cerze w niezablokowanym popisze ubierze”. A. Czerniewski, *Strzały Jonathy słowa Boskie nigdy się nie powracające bez zbawionego pożytku pod szczytem Sapieżyńskiej strzały... w niedzielnych... kazaniach... komunikowane*, Wilno 1728 s. 222.

⁴⁴ A. Grzybowski, *Mowy kaznodziejskie albo kazania niedzielne całego roku...*, Wilno 1742 s. 181—186.

⁴⁵ W. Rydzewski, *Kazania niedzielne...*, dz. cyt., cz. 1 s. 313—381.

⁴⁶ M. Karpowicz, *Kazania na niedziele całego roku y święta ruchome dogmatyczno moralne przeciwko Kacerzom na przeciw Wierze nauczającym y Prawowiernym nie według Wiary czyniącym...*, Wilno 1773 cz. 2 s. 81—101.

lona i podeptana, kościoły świeciły pustkami, kult Boży był poniechany, klasztory ogołocone z mnichów, duchowni w pogardzie, heretycy panoszyli się wszędzie.”⁴⁷ Nic dziwnego, że w samym Wilnie, na krótko przed przybyciem ks. Skargi, przystępowało do Komunii wielkanocnej tylko 40 osób. Dopiero pod wpływem kazań Skargi o Eucharystii oraz innych jezuitów, w 1590 r. spełniło obowiązek wielkanocny 10000 osób, a sam kardynał Radziwiłł, ciesząc się z owocnej pracy synów św. Ignacego, rozdawał Komunię św. do godziny drugiej po południu.⁴⁸

Jezuici objęli swoją pracą misyjną także wieś. Kronikarz jezuicki pisze, że w 1593 r. w czasie misji ludowych, prowadzonych przez księży kolegium w Nieświeżu, ludność, zależna od heretyckich i schizmatycznych panów, nie zważając na kary, przychodziła tłumnie do spowiedzi i Komunii wielkanocnej. Gorliwość ludu wiejskiego zmuszała jezuitów do pracy w nocy, kiedy chłopci, z obawy przed zemstą panów, przychodzili do spowiedzi i Komunii przed Wielkanocą.⁴⁹ Wielką troską otaczali jezuici chłopów i ich rodziny, pracujące w ich własnych, zakonnych majątkach. Rektor Akademii wileńskiej pisał do generała zakonu w 1587 r., że każdego roku wysyłają do folwarków kilku ojców, aby w miarę możliwości wyspowywali wszystkich i udzielili Komunii św.⁵⁰ Można przypuszczać, że chodziło tu o wypełnienie obowiązku wielkanocnego.

Nie wszędzie jednak docierała działalność jezuitów. Nadal znajdowały się tereny bardzo zaniedbane religijnie. W 1595 r. jeden z kapłanów jezuickich z Nowogródka stwierdził, że wyspowywał *paschali-bus ferius* 500 osób, które nigdy przedtem nie spowiadały się.⁵¹ Ten smutny stan można tłumaczyć wpływem reformacji oraz najazdami wojsk ze wschodu, co spowodowało, że wiele kościołów było poniszczonych, brakowało księży. Ci zaś, którzy pracowali w diecezji, często pochodząc z Polski, nie znali litewskiego i mieli utrudniony kontakt z wiernymi. Taki stan rzeczy zastał Aleksander Komuleusz, wysłannik nuncjusza Malaspiny, podczas wizytacji diecezji w 1595 r.⁵² Im dalej na wschód diecezji, tym gorsza sytuacja religijna. Jezuici kolegium nieświeskiego pisali, że w 1607 r. nie było wsi i miasteczka, które nie wydałyby owoców w postaci licznych spowiedzi i Komunii św. tych, którzy od wielu lat je opuszczali. W tymże roku jezuici wyspowywali w

⁴⁷ M. Bendarz, *Jezuici a religijność polska (1564—1964)*, NP 20 (1964) s. 154. Ks. Piotr Skarga pisał 17 VII 1573 r. z Wilna do prowincjała Wawrzyńca Maggi, że Litwa jest terenem misyjnym, jak Indie. *Non requiramus Indias Orientis et Occidentis, est vera India Lituania et Semptembrio*. P. Skarga, *Listy... z lat 1566—1610*, wyd. J. Sygański, Kraków 1912 s. 55.

⁴⁸ M. Bendarz, art. cyt., s. 157.

⁴⁹ Tamże, s. 195.

⁵⁰ K. Drzymała, *Praca jezuitów polskich nad ludnością wiejską w pierwszym stuleciu osiedlenia się zakonu w Rzeczypospolitej*, NP 20 (1964) s. 58.

⁵¹ *Littaeae annuae Soc. Iesu, Florentiae* 1600 s. 322.

⁵² J. Kruczewski, *Kościół zamkowy czyli katedra wileńska w jej dziejowym, liturgicznym, architektonicznym i ekonomicznym rozwoju*, cz. 1, Wilno 1908 s. 87—89.

okolicach Połocka 400 ludzi, którzy wyznali grzechy z całego życia.⁵³ Wspomniana misja w Nieświeżu w 1610 r. udzieliła sakramentu pokuty i Eucharystii 500 wiernym, którzy nigdy przedtem nie przystępowali do sakramentów.⁵⁴ Kronikarz kolegium wileńskiego zanotował w 1610 r., że dwaj kapłani zostali wysłani przed świętami Wielkanocy do różnych miejscowości, gdzie wyspowydali z całego życia 340 osób,⁵⁵ które przystąpiły zapewne i do Komunii św.

Wojny nadal nękały ludność diecezji i nie opuszczały terenu Litwy. Biskup pomocniczy Mikołaj Słupski w latach 1674—1677 zwizytował wszystkie kościoły, parafialne, filialne i kaplice, diecezji wileńskiej Stwierdził, że po latach „potopu szwedzkiego” są liczne zaniedbania w pracy duszpasterskiej i poważne braki co do ilości księży, co było przyczyną, że wielu wiernych nie mogło spełniać obowiązku wielkanocnego.⁵⁶

Nieco lepiej wyglądała sytuacja duszpasterstwa w diecezji w XVIII w., co można stwierdzić na podstawie wizytacji i inwentarzy parafialnych. Wielu proboszczów zrelacjonowało w 1700 r. wizytatorom, że obowiązek wielkanocny w ich parafiach jest spełniany.⁵⁷ Niektórzy proboszczowie podawali ilość osób przystępujących do Komunii wielkanocnej. I tak w 1700 r. w Balbierzyszkach było około 864 wiernych, w Lacku — 300, w Trzciannem — 400 (?), w Wołpie — od 600 do 700, w Łunnie — 300. W 1716 r. w Starojelnej przystąpiło do Komunii 400 osób.⁵⁸ Odpowiedzi proboszczów można uznać za szczere. Np. dobrze procujący proboszcz z Szeszol stwierdził wobec wizytatora, że ci, których zna, dopełnili obowiązku wielkanocnego, o innych nie może powiedzieć.⁵⁹

Pewne kłopoty sprawili niektórzy spośród ludu, określanego jako *rudes*. W kilku parafiach proboszczowie stwierdzili wobec wizytatora, że na ogół wierni spełniają obowiązek wielkanocny, ale wśród *rudes* — nie wszyscy.⁶⁰ Taka sytuacja panowała szczególnie w parafii Iszkołdź, gdzie tamtejszy proboszcz Paweł Dubiński powiedział, że wielu parafian nie

⁵³ *Annuae litterae Soc. Iesu MDCVII*, (Bez karty tyt.), s. 470, 492.

⁵⁴ *Annuae litterae Soc. Iesu MDCX et MDCXI*, Dilingae (brak daty), s. 444.

⁵⁵ Tamże, s. 451.

⁵⁶ J. Kruczewski, *Kościół zamkowy...*, dz. cyt., cz. 1 s. 140—142.

⁵⁷ W opracowaniu korzystam z rękopisu (sygn. 1775): *Acta visitationis decanatus augustoviensis ex speciali mandato Constantini Brzostowski, episcopo Vilenensi anno 1710 collocata — usque ad annum 1717* (dołączono akta wcześniejsze), podany w spisie rękopisów Biblioteki Czartoryskich jest nieadekwatny do zawartości. Dalej skrót: BCz 1775. (Chochla 1700) k. 1097, (Dobrzyniewo 1700) k. 34, (Dolistowo 1700 k. 21, (Dubinki 1700) k. 182v (Hnieszno 1700) k. 327v (Jasionówka 1700) k. 29, (Kojdanów 1700) k. 435v, (Rożanka 1700) k. 522, (Rumszyski 1700) k. 1182, (Sereje 1700) k. 1199, (Stokliszki 1700) k. 1362, (Wądziagoła 1700) k. 1495, (Wiszniew 1700) k. 1541v, (Zmujdki 1700) k. 1671v, (Żyżmory 1700) k. 2424.

⁵⁸ Tamże, (Balbierzyski 1700) k. 85v, (Lack 1700) k. 728v (Trzcianne 1700) k. 46, (Wołpa 1700) k. 1432v, (Łunna 1700) k. 377, (Starojelna 1716) k. 1233v.

⁵⁹ Tamże, (Szeszole 1700) k. 1248.

⁶⁰ Tamże, (Kamień 1700) k. 510, (Lejpuny 1700) k. 734v (Metele 1700) k. 754v (Skorule 1700) k. 1348v.

chodzi ani do kościoła, ani do Komunii wielkanocnej. Proboszcz nazwał tych ludzi (*rudes*) „starą Litwą”, ponieważ od pogan różnią się tylko posiadaniem sakramentalnego chrztu.⁶¹

Czasami proboszczowie nakłaniali parafian (lud) do odbycia spowiedzi wielkanocnej nawet przez stosowanie kar cielesnych. Proboszcz z Dworca, Maciej Staszkiwicz, w inwentarzu z 1717 r. podaje, że w parafii istnieje, zaprowadzony w 1670 r. przez ówczesnego proboszcza Jakuba Bolesławskiego, zwyczaj karania „siedzeniem w kunicy tych, którzy opuścili Komunię wielkanocną.”⁶² Praktyka kar cielesnych była chyba dość często stosowana, dlatego bp Massalski uznał to za nadużycie uwłaczające miłości chrześcijańskiej i godności ludzkiej; w 1781 r. kategorycznie zabronił proboszczom stosowania ich.⁶³ Zdarzało się, że szlachta nie pomagała, a nawet wręcz utrudniała ludowi w spełnianiu obowiązku wielkanocnego. Proboszcz z Wołmy skarżył się (1717 r.) na kolatorów, którzy nie chcą mu dopomóc w nakłanianiu wiernych do udziału w Komunii wielkanocnej.⁶⁴ W Juchnowcu (1740 r.) skarbnik ziemi bielskiej, Stanisław Gąsowski, skłócony z proboszczem Janem Daniszewskim, zabraniał chłopom iść do Komunii na Wielkanoc.⁶⁵

W XVIII w. nadal obowiązywało prawo nakazujące przyjmować Komunię wielkanocną we własnym kościele parafialnym, często nieprzestrzegane przez księży zakonnych, a także przez część szlachty. W 1700 r. proboszczowie z Dżisny i Mozyrza narzekali na franciszkanów, że bez pozwolenia udzielają ich parafianom Komunii św. na Wielkanoc, zaś proboszcz z Głębokiego został napomniany za brak zainteresowania się parafianami, którzy bezprawnie idą do kościołów zakonnych.⁶⁶ W Dokszycach (1700 r.) wizytator stwierdził, że panowie przyjmują Komunię wielkanocną w swoich domach. W Kubliczach zaznaczono, że wielu przyjmuje Eucharystię w swoich prywatnych kaplicach. Proboszcz z Zośla pisał w 1716 r., że są *nobiles*, którzy idą do Komunii do innych parafii. Dlatego chyba proboszcz z Ciemkowicz (1700 r.) z uznaniem powiedział wizytatorowi, że magnaci, mieszkający na terenie parafii, komunikują w swoim kościele.⁶⁷

⁶¹ Tamże, (Iszkoldź 1700) k. 388: *...Rndus Dnus Parochus, maximam habere se difficultatem templi, et Paschalem Communione, solo caractere Baptismali et nomine Christiano differunt a Gentilibus, nec doceri ullo modo volunt, dicendo se esse antiquos Litwanos te ita vivere credere sicut Patres, Avi et Praevi illorum.*

⁶² Tamże, (Dworzec 1700) k. 236.

⁶³ W. Bagiński, dz. cyt., s. 104. Podobnie w diecezji żmudzkiej stosowania kar cielesnych zakazał w 1787 r. bp Stefan Giedroyc. M. Wołoncewski, dz. cyt., s. 222—223.

⁶⁴ BCz. 1775, (Wołma 1717) k. 1484v.

⁶⁵ AP Juchnowiec, *Visitatio Generalis Ecclesiae Iuchnovicensis...* Anno Dni 1740 die 3 tia Februarii in Oppido Iuchnowiec, k. 31v.

⁶⁶ BCz 1775, (Dżisna 1700) k. 1601, (Mozyrz 1700) k. 1071v, (Głębokie 1700) k. 304.

⁶⁷ Tamże, (Dokszyce 1700) k. 1134, (Kublicze 1700) k. 1124v, (Zośle 1716) k. 1603, (Ciemkowicz 1700) k. 128, O problemie kaplic domowych zob. J. Heiny,

Główną przyczyną zaniedbywania obowiązku paschalnego były nieuregulowane sprawy małżeńskie. W parafii Trzciannie nie przystępował do sakramentów szlachcic Stanisław Mroczek, ponieważ porzucił swoją żonę (*post susceptam numerosam prolem*) i wziął konkubinę. Także w Rajgrodzie (1700 r.) zanotowano żyjącego w konkubinacie Kazimierza Karwowskiego; w Skorulach (1716) były dwie rodziny żyjące w konkubinacie, w tym jedna chłopska. Nie pomogły tu napomnienia proboszcza do uporządkowania spraw małżeńskich.⁶⁸ Zdarzały się przypadki, choć rzadkie, że z nieznanymi powodami niektórzy ze szlachty nie przyjmowali sakramentów. Proboszcz ze Swojatyecz powiadomił wizytatora, że jego parafianin, pan Cierpicki, od 20 lat nie przyjął Komunii św. i do kościoła chodzi bardzo rzadko. W Rajgrodzie w 1717 r. mieszkał Jakub Pieńczykowski, który, mimo napomnień, od lat nie spełniał obowiązku wielkanocnego.⁶⁹

Jedną z przyczyn zaniedbywania praktyk religijnych, w tym Komunii wielkanocnej, było podejmowanie przez chrześcijan prac służebnych u Żydów. Dlatego też bp Sapieha na synodzie w 1669 r. napomniął proboszczów, aby skuteczniej przeciwstawiali się w tej sprawie parafianom i nie pozwalali pracować u Izraelitów.⁷⁰

Mimo wspomnianych faktów zaniedbywania Komunii wielkanocnej, w XVIII w. nastąpiła znaczna poprawa w porównaniu z ubiegłym stuleciem. Dowodem tego mogą być pozytywne wyniki pracy duszpasterskiej jezuitów. Ojcowie z Grodna spotkali w 1700 r. na 14923 spowiadających się 29, którzy od 10 lat nie przyjmowali sakramentów; 35 nie było u spowiedzi od 20, 30 i 40 lat, a jeden od 60.⁷¹ W Krozach misjonarze jezuitcy w 1730 r. na 17614 spowiedzi mieli 22 przypadki zaniedbania w przyjmowaniu sakramentów od roku do 40 lat, w trzy lata później na 28888 osób tylko 14 nie przyjmowało sakramentów przez dłuższy czas.⁷² Jezuitci nowogrodzcy w 1735 r. na 7826 wyspowiadanych znaleźli 50, którzy zaniedbywali obowiązek wielkanocny i pouczyli ich o konieczności przyjmowania sakramentów w okresie paschalnym. W następnym roku na 11897 wyspowiadanych było tylko 10 osób zaniedbujących Komunię wielkanocną.⁷³ Ojcowie z domu profesów wileńskich wyspowiadali w 1735 r. — 21568 wiernych, z których około 100 zaniedbywało Komunię wielkanocną od roku do trzech lat.⁷⁴

Ustawodawstwo papieża Benedykta XIV odnoszące się do Kościoła w Polsce, Lublin 1960 (mps BKUL).

⁶⁸ BCz 1775, (Trzciannie 1700) k. 45, (Rajgród 1700) k. 18, (Skorule 1716) k. 1461.

⁶⁹ Tamże, (Swojatyecz 1700) k. 1332, (Rajgród 1717) k. 1147.

⁷⁰ *Acta Synodi Diaecesis Vilmensis...*, (Vilnae 1669) k. Es.

⁷¹ ARSI, *Annuae Collegii Grodnensis Soc. Iesu*, (1700), *Hist. Lith.* 44 f. 227.

⁷² ARSI, *Annuae Collegii Crosensis Soc. Iesu 1730—1745*, *Lith.* 52 f. 7v, 8v—9.

⁷³ ARSI, *Annuae Collegii Nowogrodensis Soc. Iesu 1730—1736*, *Lith.* 52 f. 44.

⁷⁴ ARSI, *Annuae Domus Professae Vilmensis Soc. Iesu 1730—1736*, *Lith.* 52 f. 74v.

Unici, z braku własnych księży lub dalekiej do nich drogi, spowiadali się u kapłanów łacińskiego obrządku i przyjmowali Komunię wielkanocną w kościołach katolickich, o czym proboszczowie powiadamiali bpa Brzostowskiego w swoich ankietach duszpasterskich przesyłanych na synod w 1717 r.⁷⁵

Jędrzej Kitowicz pisał, charakteryzując pobożność czasów saskich, że „spowiedź i komunię wielkanocną wszyscy, nawet i wielcy panowie odbywali.”⁷⁶

II. CZĘSTA KOMUNIA ŚW. WIERNYCH

Sobór Trydencki nie tylko podkreślił obowiązek Komunii wielkanocnej, ale równocześnie zachęcał wszystkich wiernych do częstego przyjmowania Eucharystii.⁷⁷ *Katechizm rzymski* dla proboszczów uściślił orzeczenie Tridentium i zachęcał do przyjmowania Komunii raz na miesiąc, raz na tydzień lub nawet codziennie.⁷⁸ Biskupi wileńscy nie zajmowali się tą sprawą w swoim oficjalnym nauczaniu. Mimo to da się udokumentować, że częsta Komunia św., choć nie powszechnie i nie w dzisiejszym rozumieniu, była propagowana i praktykowana tak w duszpasterstwie ogólnym, jak też wśród grup elitarnych oraz w specjalnych wydarzeniach życia społecznego i osobistego.

1. Częsta Komunia wiernych w duszpasterstwie ogólnym

Wyżej zauważyliśmy, że ogół wiernych przystępował do Komunii św. rzadko, tzn. raz w roku. Dowodem takiej praktyki może być ilość hostii, przechowywanych w tabernakulach parafialnych kościołów. Akta wizytacyjne z 1700 r. podają bardzo małą ilość hostii (komunikantów) w tabernakulach, gdzie renowację Najśw. Sakramentu przeprowadzano co dwa tygodnie. Najwięcej hostii było w Augustowie. — 100, po 30 w Dołhinowie, Goniądzu, Krzemienicy (kanonicy reg) i Preńsku, 25 — w Giedrojcach, 23 — w Świerznie, 20 — w Rajgrodzie, Świsłoczy i Zabrzeziu. W wielu kościołach naliczono około 20; były świątynie gdzie znajdowało się około 10 hostii. Np. w Brzostowicy — tylko 5 hostii, mimo że w parafi znajdowało się bractwo Świętych Aniołów. W Cho-

⁷⁵ BCz. 1775, (Sumiliszki 1716) k. 1239v, (Sokolany 1717) k. 1222v.

⁷⁶ J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, wyd. R. Polak, Wrocław 1951 s. 21.

⁷⁷ *Conc. Trid. sess. XII, cap. 6, de sacr. missae*. O nauce Tridentinum o komunii św. wiernych zob. Z. Zalewski, dz. cyt., 48—84.

⁷⁸ „Niechaj jednak nie mniemają Chrześciane, aby na tem dosyć było, żeby tej ustawie posłusznymi będący, raz tylko do roku Ciało Boże przyjmować mieli; lecz to wiedzieć mają, iż Ciało Boże często używać powinni. Czyli zaś każdego miesiąca, albo w każdy tydzień lub każdego dnia to czynić powinniśmy, o tem na wszystkich ludzi ustawa pewna być nie może, owa jednak Augustyna św. nauka, pewna u nas być ma: Tak żyj, abyś w każdy dzień przystępować mógł...” W. Kuczborski, dz. cyt., t. 2 s. 236 art. 59.

chli, Głębokiem i Mozyrzu — 3, a w Parafianowie — 2 hostie. Podobną sytuację zastał wizytator w Wołmie 1717 r., gdzie w tabernaklum przechowywano jedynie 5 hostii.⁷⁹ Więcej hostii naliczono w Juchnowcu w 1740 r., bo 67.⁸⁰

Zachęty skierowane do wiernych i podkreślane możliwością otrzymania odpustów, gorliwość duchowieństwa zakonnego, szczególnie jezuitów, przeprowadzane misje parafialne, przyczyniły się do częstszego przyjmowania Eucharystii. *Pastoralna Maciejowskiego* (od 1669) zalecała proboszczom, aby zachęcali swoich parafian do przyjmowania Komunii św. w główne święta roku kościelnego.⁸¹ *Rytuał piotrkowski* (1631) nawoływał duszpasterzy, aby nie tylko sami spożywali Ciało Pańskie, ale także nakłaniali lud do przystępowania do Stołu Pańskiego w główne uroczystości kościelne.⁸²

Wierni, odwiedzający katedrę wileńską, byli zachęceni do częstej Komunii św. przez możliwość otrzymania odpustu. Akta kapituły podają, że w 1501 r. papież Aleksander VI w *breve* nadał odpust wiernym, „... prawdziwie pokutującym i wyspowiadanym”, którzy nawiedzą kościół katedralny (od I do II nieszporów w uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego, św. Stanisława, patrona katedry (8 maja) i w dniu przeniesienia jego relikwii (27 IX) oraz w rocznicę dedykacji świątyni.⁸³ Można przypuszczać, że ze spowiedzią łączyła się też Komunia św. W 1643 r. otrzymano w Wilnie *breve* od papieża Urbana VIII (na 10 lat), nadające odpust zupełny wiernym, którzy nawiedzą katedrę i po spowiedzi przyjmą Komunię w dzień św. Stanisława i Kazimierza. Natomiast w święto przeniesienia relikwii Biskupa krakowskiego mogą otrzymać odpust cząstkowy.⁸⁴

Nie ma danych o częstej Komunii w parafiach. Pewien obraz praktyki częstszego przyjmowania Eucharystii daje działalność jezuitów na terenie diecezji. Jezuici wysyłali misjonarzy do swoich folwarków na naukę prawd wiary, a wieśniacy oprócz Wielkanocy przyjmowali też Komunię na Boże Narodzenie.⁸⁵ Misje, prowadzone przez jezuitów nie

⁷⁹ BCz 1775, (Augustów 1700) k. 7, (Dołhinów 1700) k. 1129v, (Goniądz 1700) k. 34, (Krzemienica 1700) k. 623, (Preńsk 1700) k. 1059, (Giedrojcie 1700) k. 300, (Swierżno 1700) k. 1301, (Rajgród 1700) k. 14, (Swisłocz 1700) k. 1309, (Zabrzezie 1700) k. 1604, (Brzostowica 1700) k. 48, (Chochla 1700) k. 1095v (Głębokie 1700) k. 302, (Mozyrz 1700 k. 1068v, (Parafianów 1700) k. 1134v, (Wołma 1717) k. 1482. Wydaje się, że w parafii Brzostowica istniało Bractwo św. Anioła Stróża (błędnie określono — św. Aniołów). Bractwo św. Anioła Stróża, założone na Jasnej Górze, zatwierdził papież Urban VIII w 1626 r. S. Chodyński, Bractwo, EKOść II (o bractwie św. Anioła Stróża) s. 570—571; H. Czerwień, *Anioł Stróż Bractwa*, EK I kol. 616—617.

⁸⁰ AP Juchnowiec, *Visitatio Generalis Ecclesiae Iuchnovicensis*., 1740..., k. 21.

⁸¹ ...*exortentur populum rectores, ut ad mensam hanc coelestem frequenter, aut saltem in festis solemnioribus, accedant*. B. Maciejowski, dz. cyt., 404.

⁸² *Rituale*..., dz. cyt., Cracoviae 1647 s. 50—51.

⁸³ BCz (rkps) 3516, *Aktów, czyli dziejów kapituły wileńskiej katedralnej... od 1501-go do 1600-go roku przez M. Herburtą*., krótko zebranych, Wilno 1843 k. 9.

⁸⁴ J. Kurczewski, *Kościół zamkowy*., dz. cyt., cz. 3, Wilno 1916 s. 137.

⁸⁵ K. Drzymała, art. cyt., s. 57.

tylko w Wielkim Poście, ale też przed Zielonymi Świątami i Bożym Narodzeniem, były okazją do propagowania częstej Komunii wśród ludu.⁸⁶ Czterdziestogodzinne nabożeństwo, zaprowadzone w diecezji przez jezuitów (od 1579 r.), z okazji otrzymania odpustu za pobożny w nim udział, zachęcało wiernych do spowiedzi i Komunii św.⁸⁷ Kronikarz kolegium wileńskiego pisał, że w 1607 r. w ostatni dzień czterdziestogodzinnego nabożeństwa trzy tysiące ludzi przystąpiło do Komunii św. (*sanctis Eucharistiae mysteriis operati sunt*).⁸⁸

O przyjmowaniu się praktyki częściej Komunii mogą świadczyć przepisy (*consuetudines*) dla litewskiej prowincji jezuitów, polecające spowiednikom udawać się do konfesjonałów w dni świąteczne już na pierwszą Mszę św., gdy odprawia swoje medytacje. Powinni też spowiadać w przeddzień uroczystości.⁸⁹ Reguła zakonna polecała kapłanom troskę o ludzi świeckich, szczególnie żyjących w małżeństwie, by przyjmowali Komunię św. nawet co osiem dni.⁹⁰ W *Consuetudines* jezuickich czytamy, że jeśli ktoś, zwłaszcza kobiety, chciałyby dwa razy w tygodniu na stałe przyjmować Eucharystię, należy sporządzić spis takich osób (*catalogus*) i otrzymać dla nich pozwolenie od prowincjała.⁹¹

Działalność jezuitów przynosiła owoce, czego dowodem jest wiadomość z Nieświeża z 1598 r., że w ich kościele zawsze są ci, którzy prawie każdego tygodnia przystępują do stołu Pańskiego. W tym samym roku kronikarz kolegium połockiego pisał, że najmniej 320 ludzi częściej przystępowało do spowiedzi i Komunii św., przede wszystkim w wielkie uroczystości (*in festis praesertim solemnioribus Fori*).⁹² Biskup Eustachy Wołłowicz chwalił jezuitów, w relacji do Rzymu z 1622 r., podkreślając, że dzięki nim także lud wiejski częściej uczęszcza do sakramentu pokuty i Eucharystii.⁹³ W podobnym tonie jest utrzymana relacja tegoż biskupa z 1625 r., także podkreślająca wielce pożyteczną dla diecezji pracę zakonu.⁹⁴

Również z kazań pogrzebowych możemy dowiedzieć się o praktyce częstej Komunii. Zmarły w 1631 r. wychowanek jezuitów, 24 letni Krzysztof Sapieha, we wszystkie święta maryjne i inne uroczystości przyj-

⁸⁶ M. Bednarz, art. cyt., s. 194—196.

⁸⁷ S. Hołodok, *Z dziejów czterdziestogodzinnego nabożeństwa w (Archidiecezji wileńskiej*, WKAB 10 (1984) nr 1 s. 101—102.

⁸⁸ *Annuae litterae anni Soc. Iesu MDCVII*, (bez karty tyt.), s. 451.

⁸⁹ *Consuetudines...*, dz. cyt., s. 35.

⁹⁰ *Ut pium est ad frequenter communicandum fideles exortarit, ita quos ad id propeos viderint, quam octavo die accedant, praesertim si matrimonio sint coniuncti. Regulae Soc. Iesu*, Vilnae 1582 s. 101.

⁹¹ *Consuetudines...*, dz. cyt., s. 36.

⁹² *Annuae litterae Soc. Iesu*, Lugduni 1607 s. 409, 412.

⁹³ *Li ruricolos rudes sensim ad audiendam doctrinam christianam efformant idoneos, mysteria fidei iisdem explanant, ad sacramenta Paenitentiae et Eucharistiae saepius frequentanda... Relationes status dioecesium in Magno Ducatu Lituaniae*, 1: *Dioecesis Vilnensie et Samogitiae*, Romae 1971 s. 54.

⁹⁴ Tamże, s. 47.

przyjmował Komunię św.⁹⁵ Na pogrzebie Zofii z Druckich Lubeckiej w 1649 r. kaznodzieja podkreślił, że chociaż młoda (48 lat), często modliła się i w święta maryjne chodziła do spowiedzi i Komunii.⁹⁶ Wojewoda wileński Kazimierz Pac, zmarły w 1682 r., w każde uroczyste święta spowiadał się i Komunię św. przyjmował.⁹⁷

Z dostępnych protokołów wizytacyjnych z XVII i XVIII w. niestety nie można poznać praktyki częstej Komunii w parafiach, gdyż wizytatorzy nie pytali o nią. W XVIII w. na terenie diecezji wileńskiej prowadzili w dalszym ciągu misje jezuita (do kasaty), misjonarze św. Wincenciego a Paulo, a najliczniej — dominikanie. Misjonarze św. Wincenciego praktykowali na misjach Komunię generalną. Po jednym, dwóch lub trzech tygodniach kończono misję uroczystą Mszą i starano się udzielać Komunii całej parafii lub większej grupie wiernych⁹⁸ Józef Wawrzyniec Owłoczymski (1724—1763), znany litewski misjonarz dominikański, w ciągu 12 lat przeprowadził na Litwie i Rusi 62 misje, w czasie których udzielono 544294 Komunii św. wraz ze spowiedzią.⁹⁹ Także inni misjonarze dominikańscy mieli spore sukcesy w swojej pracy. W Białyniczach w 1761 r. przystąpiło do Komunii 5630 osób. Plon misji odprawionych w 27 kościołach Białej Rusi, w latach 1758—1761, wynosił 173111 wyspowiadanych, którzy też przystąpili do Eucharystii. Natomiast w Wilnie przyjęło sakrament pokuty i Komunię św., z okazji misji odprawionych w 1762 r., 40000 wiernych.¹⁰⁰

Nawoływania kaznodziejów (XVIII w.) do częstej Komunii św. — raz w tygodniu,¹⁰¹ raz na miesiąc lub przynajmniej co kwartał,¹⁰² wskazują, że nie udało się duszpasterzom wprowadzić powszechnej praktyki częstej Komunii. Przede wszystkim powstrzymywały wiernych od Stołu Pańskiego lęk i wątpliwość, czy człowiek może godnie przyjąć

⁹⁵ J. Olszewski, *Grono winne... na pogrzebie Krzysztofa Sapiehi wojewodzica wileńskiego...*, Wilno 1631 k.Hzv

⁹⁶ M. Ginkiewicz, *Kazanie na pogrzebie... Zofiey z Drucka Lubeckiey... Laskowskiey...*, Wilno 1649 k.E.

⁹⁷ B. Dankwart, *Lilia z ciernia śmierci triumfująca, albo kazanie na exequiach Michała Kazimierza Paca... miane w Warszawie roku 1682...*, Vilnae 1715 k.C—Cv.

⁹⁸ M. Bańbuła, *Liturgia na misjach ludowych i w duszpasterstwie parafialnym zgromadzenia księży misjonarzy w Polsce. 1651—1864*, NP 45 (1976) s. 252—253.

⁹⁹ R. Świętochowski, *Owłoczymski Józef Wawrzyniec (1724—1763)*, (mps wł. Autora), s. 1—2. Por. J. M. Giżycki, *Wiadomości o dominikanach prowincji litewskiej*, cz. 1, Kraków 1917 s. 17—19.

¹⁰⁰ D. Kochański, *Kazania y nauki z badaniami, przykładami, zarzutami, odpowiedziami, na missyach Dominiknów po całym Xięstwie Litewskim y przyległych krajach wędrownie Słowo Boże odpowiadających...*, Wilno 1752 k.Czv, Pppp.

¹⁰¹ J. Paszowski, *Kazania niedzielne*, t. 2, Wilno 1778 s. 336, J. Fierard, *Zebrań nauk chrześcijańskich...* przet. przez X. Dawida Pilchowskiego ex-jezuitę, Wilno 1776 s. 356.

¹⁰² A. Czerniewski, dz. cyt., s. 317—320; J. P. Henry, dz. cyt., t. 2 s. 96; (bez autora), *Prawdy moralne teologiczne niektóre kazaniem, inne kontrowersjami w Mińsku pod czas Ośm-Tygodniowej przez listopad y grudzień R.P. 1759 Missyi Dominikanow... dowiedzone...*, Wilno 1760 s. 192—208.

Chrystusa do swego serca. Lęk przed przyjęciem Komunii wzbudzał, często sami kaznodzieje, ponieważ w kazaniach podkreślali nie tylko świętość Eucharystii, ale też niegodność człowieka i jego grzeszność, przestrzegali przed świętokradztwem i strasznymi jego konsekwencjami.¹⁰³ Podobnie też czyniono na misjach przed udzielaniem Komunii św.¹⁰⁴

2. Komunia św. grup elitarnych

Częstą Komunię polecano członkom grup elitarnych, których celem było dążenie do pogłębienia życia religijnego. Przepisy, określające częstotliwość przyjmowania Komunii przez zakonników, siostry zakonne, kleryków seminariów, uczniów szkół, członków świeckich bractw religijnych pozwalają w pewnej mierze poznać praktykę częstej Komunii w diecezji wileńskiej w wymienionych grupach.

Z a k o n y

Wielką rolę w odnowie życia religijnego na Litwie odgrywali jezuici, propagatorzy częstej Komunii. Uważano bowiem, że Komunia św. często przyjmowana, jest ważnym momentem w życiu zakonnym jezuitów. *Consuetudines* jezuickie dla prowincji litewskiej postanawiają, aby wszyscy zakonnicy, nie będący kapłanami, na mocy generalnej dyspensy przyjmowali Komunię św. we wszystkie święta Chrystusa Pana, w każdą niedzielę i święta maryjne (oprócz *Praesentationis* — 21 XI i *ad Nives* — 5 VIII), święta Apostołów, narodzenia św. Jana Chrzciciela, św. Marii Magdaleny, św. Wawrzyńca, Michała, Wszystkich Świętych, św. Katarzyny, Stanisława, Wojciecha, Ignacego Loyoli, bł. Stanisława (Kostki), Kazimierza, Franciszka Ksawerego, a także w środę popielcową.¹⁰⁵

¹⁰³ Zob. np. kazanie ks. W. Kalińskiego CM, wygłoszone 27 XII 1776, w którym kaznodzieja przestrzegał słuchaczy: „Nie opuszczaj inni żadnego przepisane go od siebie święta bez spowiedzi y Komunii, ale grzechów coraz więcej przymnażają, i z tak strasznemi tajemnicami spoufaleń śmieley grzeszą.” W. Kaliński, *Kazania... miane podczas wielkiego Jubileuszu roku 1776 a z rozkazu J.O. Xiążęcia JMsci Massalskiego Biskupa Wileńskiego wydrukowane*, Wilno 1776 s. 201.

¹⁰⁴ Przykładem może być opis Komunii św. udzielanej w Pińsku w 1762 r. na misjach dominikańskich ojca Owłoczymskiego. Owłoczymski po otwarciu tabernakulum krótko mówił do ludu o świętości sakramentu, podkreślając, że *Sancta sancte tractanda sunt*. Podnosząc hostię, mówił z ludem: „Panie nie jestem go dzien...” W tym czasie jeden z misjonarzy tłumaczył o potrzebie wzajemnego przeproszenia, sam przeproszał obecnych, padając trzykrotnie przed nimi krzyżem. W kościele było sły chać wołanie ludu o przebaczenie o wzajemne darowanie win. Wielu spośród obecnych chodziło przed Komunią jeszcze raz do spowiedzi po przypomnieniu sobie nowych grzechów, do czego byli zachęcani przez misjonarzy. Po takim długim przygotowaniu, po poprawieniu spowiedzi przez wielu wiernych udzielano Komunii św. A. (Dominikanów bez sygn rkps) Kraków *Diarium Rerum Memorabilium Conventus Formalis Piscensis... in Rusia Sacri Ordinis Fratrum Praedicatorum 1666—1762*. Łagodniejszy natomiast byli w praktyce Komunii św. franczkanie, którzy nie nakazywali poprawiania spowiedzi przed przystąpieniem do Stołu Pańskiego. K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, t. 2, Kraków 1928 s. 309—310.

¹⁰⁵ *Consuetudines...*, dz. cyt., s. 32, 35.

Wszyscy bracia zakonni powinni też przystąpić do Stołu Pańskiego na Boże Narodzenie, Zmartwychwstanie Pańskie i Zesłanie Ducha Świętego. Jednak trzeba zachować odstępstwo czasowe w przystępowaniu do Komunii św. Gdy np. dzień św. Szczepana wypadnie w niedzielę, należy przyjąć Najśw. Sakrament, a powstrzymać się od Komunii w uroczystość św. Jana Apostoła.¹⁰⁶ W Wielki Czwartek wszyscy zakonnicy, księża i bracia, przyjmują Komunię w czasie uroczystej Mszy, nie ma natomiast Komunii św. w Wielką Sobotę.¹⁰⁷

Częstą Komunię św. propagowano także w klasztorach franciszkańskich. Papież Urban VIII w swoich konstytucjach (z 15V1628 r.) polecił wszystkim franciszkanom: klerykom, braciom, nowicjuszom i profesorom przyjmować Komunię św. we wszystkie niedziele, w które przeprowadza się renowację *Sanctissimum*, w święta maryjne, św. Aniołów, Apostołów, Wszystkich Świętych, św. Franciszka, Ojca zakonu, patronów kościoła, także w uroczystości innych świętych franciszkańskich. W wymienione dni należało też przystąpić do spowiedzi.¹⁰⁸ Klerycy i nowicjusze bernardyńscy obowiązani byli przyjmować Komunię św. co dwa tygodnie.¹⁰⁹ Komunia zakonników, przyjmowana w czasie uroczystych, śpiewanych Mszy, miała z pewnością wpływać pobudzająco na wiernych i zachęcać ich do Przyjmowania Ciała Pańskiego.

Nie ma danych, jak w praktyce realizowano postulatę częstej Komunii św. Z wizytacji kard. Radziwiłła, po jego przejściu do Krakowa, dowiadujemy się (koniec XVI w.), że benedyktyni z Sieciechowa nie przyjmowali często Komunii św. i dlatego zostali upomnieni, aby przynajmniej raz na miesiąc spowiadali się i komunikowali.¹¹⁰ Wydaje się, że podobna sytuacja, przynajmniej w niektórych domach zakonnych, była w diecezji wileńskiej. Przykładem powyższego może być napomnienie prowincjała franciszkanów konwentualnych na Litwie i Białej Rusi, Bonawentury Hołdowicza, podczas wizytacji konwentu grodzieńskiego z 12.XI.1748 r., nakazujące braciom i klerykom przystępować do Stołu Pańskiego według ustaw Urbana VIII. Komunię mają przyjmować podczas śpiewanej Mszy konwentualnej.¹¹¹ W zakonach żeńskich także polecano częstą Komunię św. Z modlitewnika, przeznaczonego dla sióstr zakonnych, a wydanego w tłumaczeniu polskim w 1588 r. przez jezuitę wileńskiego Szymona Wysockiego i dedykowanego wojewodzynie Katarzynie Radziwiłłowej, dowiadujemy się, że zakonnica powinna

¹⁰⁶ Tamże, s. 35.

¹⁰⁷ Tamże, s. 37.

¹⁰⁸ *Constitutiones Urbanae Ordinis Minorum Conventualium S.P. Fransisici auctoritate Pii VII Pontificis Maximi explanatae*, Mechliniae 1880 s. 65—66.

¹⁰⁹ K. K a n t a k, *Bernardyńcy polscy*, t. 1, Lwów 1933 s. 105.

¹¹⁰ F. M a c h a y, *Działalność duszpasterska kardynała Radziwiłła, biskupa krakowskiego (1591—1600)*, Kraków 1936 s. 70.

¹¹¹ A. O F M C o n v. (rkps bez sygn.) Kraków, *Acta Conventus Custodialis Grodnensis constituta...*, Grodno (1690—1763) s. 282.

przyjmować Komunię św. co osiem dni.¹¹² Praktyka częstej Komunii św. nie była u zakonnic przestrzegana. Kard. Radziwiłł, we wspomnianych wizytacjach krakowskich, zachęcał siostry zakonne, aby do Komunii przystępowały po uprzedniej spowiedzi przynajmniej raz w miesiącu oraz w większe święta.¹¹³ Zakonnice z terenu diecezji wileńskiej nie różniły się w swojej pobożności od siostr z pozostałych terenów Rzeczypospolitej. Bp. Brzostowski, ustalając w 1710 r. przepisy prawne dla wszystkich zakonów żeńskich, na terenie diecezji wileńskiej, nakazał, aby przede wszystkim nowicjuszki częściej uczęszczały do sakramentów świętych, a do spowiedzi chodziły przynajmniej raz w miesiącu.¹¹⁴ Z tego wnioskować wolno, że tyleż razy powinny przystępować do Stołu Pańskiego. Nakaz biskupa, określający pewne minimum pobożności eucharystycznej, wskazuje, że raczej niezbyt często przyjmowano Komunię św.

Seminaria duchowe

Sobór Trydencki, w trosce o nowych i dobrze przygotowanych kapłanów, nakazał biskupom zakładać w swoich diecezjach seminaria duchowe.¹¹⁵ Biskupi mieli czuwać nad prawidłowym rozwojem życia religijnego kleryków, do czego pomocną miała być codzienna Msza, comiesięczna Komunia św. (według zaleceń spowiednika).¹¹⁶ Dlatego też kard. Maciejowski, zgodnie z duchem Tridentinum, nakazywał proboszczom, aby dokładnie pytali kandydata do święceń, czy obecnie częściej niż przedtem przystępuje do sakramentu pokuty i Eucharystii.¹¹⁷ Niestety biskupi wileńscy nie mówią na powyższy temat.

We wszystkich seminariach diecezjalnych (XVI—VXIII w.) spotyka się zasadniczo jednakowe praktyki religijne, a mianowicie konferencje,

¹¹² S. Wysocki, *Fortka Niebieska to jest dzielne ćwiczenie żywota Duchowego...*, Wilno 1588 s. 132—133. W modlitwie przed Komunią lub po Mszy św. zakonnica przeprosza Pana Boga za oziębłość, jednocześnie prosi o przebaczenie, ponieważ co osiem dni idzie do Komunii św. „Przedsiem tego nieopuściła, abym przynamniej osmego dnia do Stołu Pańskiego iść nie miała, a osobliwie do tego czasu, iakom weszła do zakonu a tom otrzymała w moich starszych prosząc o to z wielką usilnością y ustawiczością okazując im żal moy y łaknienie, ale przed się z taką resignacją, której potrzeba czyniąc dosyć świętemu posłuszeństwu.”

¹¹³ F. Machay, dz. cyt., s. 43.

¹¹⁴ K. K. Brzostowski, *Zebranie z listów...*, dz. cyt., s. 29. Bp Brzostowski zaleca nowicjuszkom „... czystość sumienia i częste onego roztrząsanie, uęszczanie do używania Sakramentów świętych, pilną spowiedź, którą przynamniej dwa razy w miesiąc odprawować maia.”

¹¹⁵ *Conc. Trid. sess XXIII, cap. 18, de seminariis.*

¹¹⁶ Tamże: *Curet episcopus, ut singulis diebus missae sacrificio intersint, ac saltem singulis mensibus confiteantur peccata, et iuxta confessoris iudicium sumant corpus Domini nostri Jesu Christi.* Por. L. Piechnik, *Jezuici a seminarium diecezjalne w Kaliszu (1593—1620)*, NP 20 (1965) s. 115.

¹¹⁷ B. Baciejowski, dz. cyt., s. 389; *De vita autem et moribus, cum inq-isto fiet, investigent etiam praescribantque parochi an promoti iam aneta ad aliquos ordines... sacramenta poenitentiae et Communionis crebrius, quam antea usurpent.* Podobnie zalecał postępować synod płocki z 1593 r. J. Sawicki, CP VI s. 325, 336.

modlitwy ustne i myślne, rekolekcje, codzienne uczestnictwo we Mszy, spowiedź co tydzień lub przynajmniej raz na miesiąc, Komunię św. w niedziele i święta lub według wskazań poszczególnych spowiedników.¹¹⁸

W seminarium diecezjalnym wileńskim, założonym 12 I 1582 r. przez kard. Jerzego Radziwiłła a prowadzonym przez jezuitów do 1652 r.,¹¹⁹ klerycy byli obowiązani przyjmować Komunię św. w każdą niedzielę i większe święta. Przełożeni seminaryjni mieli dopilnować, aby klerycy wykonywali to postanowienie.¹²⁰ Podobna praktyka była aktualna w wileńskim seminarium także w XVIII w. Bp Jan Michał Zienkowicz postanowił w swoich zarządzeniach z 1733 r., że klerycy mają obowiązek codziennie być na Mszy, następnie w każdą niedzielę i większe święta przystąpią do spowiedzi i Komunii św.¹²¹ Alumni natomiast wileńskiego Seminarium Papieskiego, prowadzonego od czasu swego założenia (1582 r.) aż do kasaty zakonu przez jezuitów, mieli mniejsze wymagania od kleryków diecezjalnych, bowiem obowiązani byli raz na miesiąc i w uroczyste święta przyjmować Komunię św. Niektórzy alumni przyjmowali Najśw. Sakrament co tydzień.¹²²

Szkoły

Po Soborze Trydenckim wielką wagę przywiązywano do religijnego wychowania w szkołach. Kard. Radziwiłł, już jako biskup krakowski, podkreślał, że jednym z głównych zadań szkoły jest przygotowanie młodego człowieka do częstego przystępowania do spowiedzi i Eucharystii.¹²³ Jezuiti, prowadzący także szkoły na terenie diecezji wileńskiej,¹²⁴ mieli jednakową *ratio studiorum*, w której dużo miejsca poświęcali nauczaniu prawd wiary, w tym Eucharystii. Uczniowie jezuitcy byli zachęceni do miesięcznej praktyki spowiedzi i Komunii św. Według zaleceń św. Ignacego Loyoli nie należało zmuszać uczniów do częstego przy-

¹¹⁸ L. Piechnik, *Jezuickie seminaria diecezjalne w Polsce (1564—1773)*, CT 46 (1976) z. 4 s. 60.

¹¹⁹ J. Kruczewski, *Biskupstwo...*, dz. cyt., s. 326—328; A. Petrani, *Nauka prawa kanonicznego w Polsce w XVIII i XIX wieku*, Lublin 1961 s. 24—25.

¹²⁰ BN Warszawa (Rpks BOZ 828), *Consuetudines Alumnatus Vilnensis. Item variae Informationes* k. 15—17.

¹²¹ J. Kruczewski, *Biskupstwo...*, dz. cyt., s. 331—332. Podobna praktyka miała miejsce w innych seminariach diecezjalnych. Klerycy seminarium poznańskiego, na mocy rozporządzeń bpa Okęckiego z 1784 r. spowiadali się i przyjmowali Komunię św. w niedzielę i inne uroczystości. J. Łukasiewicz, *Historia szkół w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż do roku 1794*, t. 2, Poznań 1850 s. 423. Alumni seminarium galicyjskiego także przystępowali do Stołu Pańskiego we wszystkie niedziele, święta *primae classis* i mniej uroczyste, a do spowiedzi chodzili w dzień poprzedzający Komunię. Zob. M. Rechowicz, *Karność alumnów w Galicyjskim Seminarium Generalnym (1790—1819)*, *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne*, t. 3(1956) s. 121—122.

¹²² J. Poplatek, *Zarys dziejów Seminarium Papieskiego w Wilnie (1585—1773)*, *Ateneum Wileńskie*, 7(1930) z. 1—4 s. 186—187.

¹²³ F. Machay, dz. cyt., s. 81.

¹²⁴ J. Kruczewski, *Biskupstwo...*, dz. cyt., s. 317—318; L. Piechnik, *Rzut oka na powstanie, rozwój i likwidację jezuickiego Collegium Nobilium w Wilnie. W: Studia z dziejów oświaty i kultury umysłowej w Polsce XVIII—XIX w.*, Wrocław i in 1977 s. 81—96.

mowania sakramentów, ale raczej wychować do przyjęcia tej praktyki przez młodzież na swoją własną. Częsta spowiedź i Komunia św. miała dopomóc do wyrobienia głębokiej pobożności oraz do zachowania czystości.¹²⁵ Praktyki religijne uczniów kolegium jezuickiego w Wilnie unormował w 1750 r. prowincjał Wawrzyniec Maggio. Uczniowie mieli obowiązek raz na miesiąc przystępować do konfesjonau i Stołu Pańskiego.¹²⁶

W XVIII w. uczniowie szkół pijarskich w Witebsku, i w innych miejscowościach, także przystępowali co miesiąc do spowiedzi i Komunii św.¹²⁷ Taka praktyka była też aktualna w Wilnie w drugiej poł. XVIII w. W Szkole Wydziałowej, od 1781 r. istniejącej i kierowanej przez Komisję Edukacji Narodowej. Np. w 1781/82 r. studenci tej szkoły przystępowali w następujące święta do spowiedzi i Komunii św.: 18 XI — uroczystość św. Stanisława Kostki, 8 XII — Niepokalane Poczęcie NMP, 1 I — Obrzezanie Pańskie, 2 II — Ofiarowanie, 4 III — św. Kazimierza (w 1782r. odłożono Komunię na czwartek w oktawie uroczystości), 26 III — w Wielką Środę (Komunia wielkanocna), 9 V — Wniebowstąpienie, 24 VI — z okazji zbliżającej się uroczystości św. Piotra i Pawła oraz 27 VII — na zakończenie roku szkolnego.¹²⁸ Z powyższego wynika, że w szkołach diecezji wileńskiej praktykowano w omawianym okresie miesięczną spowiedź i Komunię św.

Bractwa

Częsta Komunia św. była także propagowana w bractwach kościelnych. Najważniejszą praktyką, jak można to poznać ze statutów i dokumentów erekcyjnych, była względnie częsta spowiedź i Komunia św. Przystąpienie do Stołu Pańskiego było często konieczne do otrzymania odpustu udzielanego bractwu przez papieża lub biskupa.¹²⁹ Najbardziej znane były w diecezji dwa bractwa: Boże Ciała i Miłosierdzia, założone przez Skargę w Wilnie (1573 r.), oraz bractwo Różańca św., pro-

¹²⁵ S. Bednarski, *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce*, Kraków 1933 s. 385—389; L. Piechnik, *Gimnazjum w Braniewie*, NP 1(1958) s. 43. Mniejsze wymagania mieli uczniowie szkół archidiecezji lwowskiej. Synod lwowski z 1564 r. postanowił, że wszyscy uczniowie mają obowiązek przyjąć Komunię św. cztery razy w roku: w W. Tygodniu, na Zielone Święta, Wniebowzięcie NMP i na Boże Narodzenie. S. Szukrek, dz. cyt., s. 47.

¹²⁶ L. Piechnik, *Początki Akademii Wileńskiej (1569—1600)*, NP 40(1973) s. 74.

¹²⁷ J. M. Giżycki, *Wspomnienie o pijarach witebskich*, Kwartalnik Litewski, 1(1910) t. 1 s. 92. Podobna praktyka istniała u pijarów na początku XIX w. Bp Adam Kossakowski, sufragan kurlandzki, stwierdził w czasie wizytacji pijarów wileńskich w 1804 r., że uczniowie pijarscy „...Mszy św i nauk chrześcijańskich słuchają oraz spowiadają się i komunikują każdego miesiąca.” BCz (rkps) 1827, *Inwentarz wizyty odbytej przez J. W. Adama Kossakowskiego Sufragana kurlandzkiego w r. 1804* k. 5.

¹²⁸ *Opis dzienny szkół wileńskich, akademii i uniwersytetu oraz dziennik najważniejszych wypadków w Wilnie od roku 1781 po rok 1824 nastających*, wyd. W. Tekieliński, Wilno 1876 s. 6—20.

¹²⁹ J. Flaga, *Bractwa i ich życie religijne w drugiej połowie XVIII wieku*, Roczniki Humanistyczne, KUL 24(1976) z. 2 s. 46—47; K. Kuźmak, *Bractwo kościelne*, EK II kol. 1013—1016.

wadzone przez dominikanów. Ks. Kurczewski pisze, że „wszyscy możni na Litwie należeli do tego bractwa,”¹³⁰ tzn. Bożego Ciała i Miłosierdzia. Nie mniej znano bractwo różańcowe. Przykładowo — dominikanie zapisali do tego bractwa w samym Wilnie podczas misji (1762 r.) 3974 osoby.¹³¹

Wstępujących do bractwa Bożego Ciała i Miłosierdzia zobowiązywano do spowiedzi i przyjęcia Komunii jako warunek otrzymania odpustu zupełnego, „miłościwego lata”. Członkowie bractwa mieli ścisły obowiązek dwa razy w roku przystąpić do Komunii św. w czasie Mszy brackiej, tzn. w uroczystość Bożego Ciała i pierwszą niedzielę Adwentu. Statut tegoż bractwa dawał jeszcze możliwość zdobycia odpustu zupełnego każdego miesiąca pod warunkiem jednak przystąpienia raz w miesiącu do Stołu Pańskiego, co było zachętą do częstszego przyjmowania Najśw. Sakramentu.¹³²

Członkowie bractwa Różańca św. zachęcani byli do przystępowania do spowiedzi według swego stanu po popełnieniu jakiegokolwiek grzechu (ciężkiego). Powinni ponadto być u spowiedzi i Komunii św. przynajmniej w każdą pierwszą niedzielę miesiąca i wszystkie święta maryjne. Po spełnieniu obowiązku spowiedzi i Komunii św. oraz po nawiedzeniu kościoła, przy którym istniało bractwo lub przynajmniej kaplica różańcowa, w powyższe dni otrzymywano odpusty zupełne. Można było też otrzymać dodatkowo odpust zupełny po przyjęciu sakramentów św. na Wielkanoc, Znalezienie i Podwyższenie Krzyża oraz w uroczystość Wszystkich Świętych. Dominikanie chcąc jeszcze bardziej rozpropagować zwyczaj częstej Komunii, wystarali się u papieża Grzegorza XIII w 1583 r. przywilej, pozwalający nieobecny w kościele w wyżej wymienione dni z powodu choroby, otrzymać ten sam odpust. Warunkiem było przyjęcie Najśw. Sakramentu w swoim domu.¹³³ Po ustanowieniu tych dwóch bractw dają obraz praktyki częstej Komunii w innych bractwach na terenie diecezji.¹³⁴

¹³⁰ J. Kurczewski, *Biskupstwo..*, dz. cyt., s. 367. O genezie Bractwa Bożego Ciała zob. G. Barbiego, *Confraternitate del Smo Sacramento*. W: *Eucaristia. II Misteria dell'altare nel pensiero e nella vita della Chiesa*, Roma 1957 s. 935—942; Por. K. Kuźmam, B. Natoński, *Bractwo Miłosierdzia* EK II kol. 1021—1022.

¹³¹ D. Kochański, dz. cyt., k.O

¹³² D. Kochański, dz. cyt., k.O00003.

¹³³ *Wybór nabożeństwa..*, dz. cyt., s. 263—264.

¹³⁴ (Andrzejowicz) Walerian, *Ogród różany albo opisanie porządne dwu szczepow wonney Różej Hierychuntskiej.. w Congregaciy Litewskiej Anioła Stróża przez Brata Hilarego Mackiewiczza, Promotora Wileńskiego Różańca Świętego przedrukowany*, Wilno 1646, cz. 5 s. 5—8, cz. 6 s. 4. Por. S. Chodyński, *Bractwo*, EKość II (o Bractwie Różańca św.) s. 567—568; K. Gumol, *Oratorium św. Różańca Akademii Krakowskiej*, Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego, 1(1968) s. 187.

¹³⁴ Ks. Kurczewski wymienia wśród bractw istniejących na terenie diecezji bractwo: św. Anny, Imienia Maryi, Matki Bożej Pocieszenia, św. Jana, Łazarza, Marcina, N. Serca Jezusa, Pięciu Ran, Trzeźwości, Ubogich. *Biskupstwo..*, dz. cyt., s. 71, 164—165, 172, 317, 353—366, 492, 525.

Wypada jeszcze wspomnieć szpitale, organizowane przez duchowieństwo diecezjalne i zakonne. Diecezja wileńska może poszczycić się dużymi w tym w tym względzie osiągnięciami. W 1781 r. liczono 304 szpitale parafialne nie licząc zakonnych, a w nich 2429 pensjonariuszy. W samym Wilnie było 21 szpitali prowadzonych przez zakony i bractwa.¹³⁵ W szpitalach, które lepiej należałoby nazwać domami opieki, przebywali nie tylko ludzie chorzy, ale też inni — biedni, bezdomni, starcy, porzucone dzieci.¹³⁶ Władze kościelne nie troszczyły się jedynie o sprawy materialne pensjonariuszy, ale także o ich praktyki religijne.¹³⁷

Bp Pac postanowił w 1682 r. za *Pastoralną* Maciejowskiego, że mieszkańcy wszystkich szpitali powinni spowiadać się raz na miesiąc,¹³⁸ co można rozumieć, że po spowiedzi przystępowano do Stołu Pańskiego. W parafii Roś miejscowy proboszcz, Szymon Mocarski, ufundował własnym kosztem w 1762 r. szpital. Ubodzy mieszkańcy szpitala mieli obowiązek z woli fundatora spowiadać się i przyjmować Komunię św. w każdą pierwszą niedzielę miesiąca „za grzeszników zapamiętałych i za Kościół święty”.¹³⁹ W Świsłoczy pensjonariusze szpitala zobowiązani zostali do spowiedzi i Komunii św. cztery razy w roku, mianowicie w niedzielę po sobocie suchych dni, pod sankcją usunięcia ze szpitala.¹⁴⁰ W Klecku (1700 r.) istniał od 1619 r. zwyczaj obdarowywania ubogich szpitala mięsem w Dzień Zaduszny jako wynagrodzenie za przyjętą Komunię św. Prawdopodobnie chodziło tu o modlitwę w intencji zmarłych z rodziny fundatora Jana Albrychta Radziwiłła, który postanowił: „...iałowicę iedną na ten zień daiem, aby mieli mięso, kiedy komunikują.”¹⁴¹ Mieszkańcy szpitali oprócz spowiedzi i Komunii mieli obowiązek modlitwy i wysłuchiwanie Mszy w intencji fundatorów oraz pomocy w kościele, jak sprzątanie, dzwonienie, kalikowanie i inne.¹⁴²

¹³⁵ J. Kurczewski, *Biskupstwo...*, dz. cyt., s. 352—377; W. Zahorski, *Pierwsze szpitale wileńskie*. Pamiętniki Wileńskie Towarzystwa Lekarskiego, 1(1925) z. 2 (jubileuszowy) 1805—1925 s. 65—75, Zahorski zwięźle i źródłowo przedstawił w krótkim zarysie dzieje szpitali w Wilnie od 1518 r. do XIX w.

¹³⁶ Por. K. Dola, *Szpitale „średniowiecznego Śląska”*, Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego, 1(1968) s. 239; F. Machay, dz. cyt., s. 86.

¹³⁷ Np. w diecezji krakowskiej, za czasów kard. Radziwiłła, opiekun szpitala miał obowiązek sprawdzić, czy zgłaszający się ubogi spełnia praktyki religijne. Następnie powinien opiekun szpitala zachęcić przychodzącego ubożego do spowiedzi i Komunii św. Jeśli w ciągu trzech dni nie przystąpił do sakramentów św., należało go usunąć ze szpitala. F. Machay, dz. cyt., s. 86.

¹³⁸ B. Maciejowski, dz. cyt., s. 404—405; *Modus et Ordo...*, k.Cz

¹³⁹ J. Kurczewski, *Biskupstwo...*, dz. cyt., s. 371.

¹⁴⁰ BCz 1775, (Świsłocz 1700) k. 1321.

¹⁴¹ Tamże, (Kleck 1700) k. 610v.

¹⁴² Mieszkańcy szpitala w Świsłoczy powinni codziennie rano i wieczorem, wszyscy razem „za jednym poczynającym,” zmówić trzy pacierze Dziesięć Bożych przykazań za fundatorów żywych lub zmarłych. W piątki mają słuchać Mszy za fundatorów i za nich zmówić głośno lub cicho przed obrazem Matki Bożej 10 pacierzy i 7 Pozdrowień anielskich oraz Wierzę w Boga, Ci, którzy wyzdrowieją, mają codziennie zmówić po 3 Ojcze nasz, Zdrowaś i Wierzę w Boga za dobrodziejów. Ubodzy według kolejności raz w tygodniu muszą dzwonić, kalikować w koś-

Więźniowie

Oprócz mieszkańców szpitala, duszpasterską troską otaczano też więźniów. Są świadectwa, że jezuici w swojej gorliwości nie zapominali o więźniach, o czym wspominało w relacjach kolegium wileńskiego do Rzymu w 1589 r.¹⁴³ Sprawozdanie z 1498 r. tegoż kolegium podaje, że więźniowie zostali doprowadzeni do sakramentu pokuty, przygotowani na śmierć i przyjmowali Komunię św.¹⁴⁴

Kard. Maciejowski zwrócił uwagę w swoim liście pasterskim na potrzebę udzielania Komunii skazanym na śmierć. Poleciał napominać władze miejskie, aby skazańcy nie byli pozbawieni możliwości przyjęcia Najśw. Sakramentu. Przez szacunek dla Eucharystii nie powinno się wykonywać wyroku w dniu przyjęcia Komunii przez więźnia.¹⁴⁵

O więźniach pamiętano szczególnie podczas misji. Marcin Matuszewicz pisał w swoim pamiętniku, że w 1760 r. w Nieświeżu czekał na wykonanie wyroku szlachcic, niejaki Wołodkiewicz. W tym czasie przeprowadzał w Nieświeżu misję dominikanin, „wielkiej świętobliwości ksiądz” Owłoczymski, który namówił skazańca do spowiedzi. Matuszewicz zanotował, że pod wpływem słów misjonarza Wołodkiewicz „zaczął bardzo płakać, a potem zaczął się z wielką skruczą i długo spowiadać.” Niestety Owłoczymski nie zdążył przynieść Komunii, gdyż w międzyczasie więźnia roztrzelano.¹⁴⁶

Troszczono się o więźniów w czasie jubileuszów. Bp Massalski, w maju 1776 r., poleciał specjalnej tropce bernardynów i karmelitów bosych wileńskich więźniów, aby im umożliwić przyjęcie sakramentów i odpustów związanych z „miłościwym latem.”¹⁴⁷

3. Komunia św. z okazji specjalnych wydarzeń życia społecznego i prywatnego

Wierni, jako członkowie wspólnot parafialnych, byli zachęceni do przyjmowania Komunii św. z okazji ważnych wydarzeń w życiu diecezji i parafii. Do takich wydarzeń należał synod diecezjalny, jubileusze, zwane miłościwymi latami, prymicje kapłańskie. Ludzie dotkliwie odczuwali nękające kraj wojny i klęski elementarne, w czasie których także nakłaniano ich do przyjmowania sakramentów.

ciela, a kobiety gotować i sprzątać pomieszczenie szpitalne. BCz 1775. (Swisłocz 1700) k. 1321.

¹⁴³ *Annuae litterae Soc. Iesu*, Romae 1591 s. 116.

¹⁴⁴ *Annuae litterae Soc. Iesu*, Lugduni 1607 s. 405.

¹⁴⁵ B. Maciejowski, dz. cyt., s. 406.

¹⁴⁶ M. Matuszewicz, *Pamiętniki... kasztelana brzesko-litewskiego*, 1714—1765, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1876 t. 3 s. 78.

¹⁴⁷ „Toż samo dla więźniów rozporządzamy, tych którzy są w Zamku za trzymani, staraniu XX. Bernarydnów; owych zaś, którzy w Ratuszu Miejskim XX. Karmelitów Bosych opiece polecamy, y ażeby im w Naukach y administracyi Sakramentow posługi swoiey nieodmawiali, Pasterskim affektem obligujemy.” T. Hussarzewski, *Książka Jubileuszowa Na Dyecezyą Wileńską z rozkazu Jaśnie Oświeconego Pasterza roku 1776*, Wilno 1776.

Synod diecezjalny

W diecezji wileńskiej wzywał wiernych do przyjmowania sakramentów na intencję mającego się odbyć w Wilnie synodu w 1717 r. bp. Brzostowski. Ordynariusz wileński 4 I 1717 r. polecił wszystkim duszpasterzom ogłaszać wiernym z ambon w czasie Mszy, poczynając od 10 I aż do 20 II, o nadchodzącym synodzie. Biskup prosił, aby duszpasterze najgoręcej zachęcali parafian do wsparcia nadchodzącego synodu postami, spowiedzią i Komunią św. oraz innymi dobrymi czynami. Brzostowski wyrażał nadzieję, że za łaską Bożą i przy wydatnej pomocy diecezjan obrady synodalne będą owocne i przyniosą pożytek całemu Kościołowi wileńskiemu.¹⁴⁸ Nie ma wiadomości czy przy innych synodach wileńskich wzywano wiernych do tak czynnej pomocy.

Jubileusz

Okazję do ożywienia życia sakramentalnego dawały jubileusze ogłaszane przez papieży, tzw. miłościwe lata. Jubileusze obchodzono nie tylko w Rzymie, ponieważ popieże pozwalali organizować je także poza Stolicą Apostolską. Przez spełnienie odpowiednich warunków, do których należało nawiedzenie wyznaczonego przez władzę duchową kościoła, modlitwa, post, jałmużna, spowiedź i Komunia św., można było otrzymać odpust jubileuszowy, tak bardzo ceniony przez wiernych.¹⁴⁹

W diecezji wileńskiej ludność ceniła jubileusze i w czasie ich trwania garnęła się do sakramentów św. Wielkim echem odbił się w całej Rzeczypospolitej wielki jubileusz, który Klemens VIII pozwolił Polakom obchodzić w 1603 r. W wielu miastach wielka ilość osób korzystała z sakramentów. W samym Wilnie podczas trwania jubileuszu wypowiedało się 20000 ludzi. Kronikarz kolegium wileńskiego jezuitów zanotował, że tylko jeden z kapłanów wypowiedało około 2000 osób,¹⁵⁰ które przystąpiły też do Komunii św. W 1730 r. papież Klemens XII ogłosił dwutygodniowy jubileusz. Jezuici z Nieświeża pisali w swojej kronice,

¹⁴⁸ *Decreta Sanctiones et ... acta Synodi Dioeceseanae.*, Vilnae (1717) s. 8—9: *...intra Missarum solemnias ex sugestu, imminetent Synodum denuntient populumque universum ardentissimis suis adhortationibus ad orationes, ieiunia, sacramentum Paenitentiae, Sanctissimae Eucharistiae sumptionem, aliaque pia opera, eo fine faciendia, ut actio Synodalis, Dei favente gratia, felicem et fructuosum fortiat effectum, ferventer commoveant et accedant.* W pierwszy dzień synodu, po odbytej spowiedzi, nikt z księży nie odprawiał Mszy, ale w czasie pontyfikalnej celebracji wszyscy przyjęli Komunię św. z rąk biskupa. Tamże s. 23. W diecezji krakowskiej bp Szyszkowski zachęcał wiernych, aby przyjmowali Komunię w czasie odbywających się kongregacji dekanalnych w intencji owocnych obrad. M. Szyszkowski, dz. cyt., s. 10.

¹⁴⁹ J. Swastek, *Historia jubileuszów do roku 1400*. W: *Rok Święty*, Wrocław 1974 s. 87—97; W. Urban, *Idea roku jubileuszowego dawniej i dziś*, tamże, s. 25—41.

¹⁵⁰ *Litterae annuae Soc.Iesu*, Duaci 1608 s. 653; *Annuae litterae Soc.Iesu*, Duaci 1618 s. 942.

że dzięki jubileuszowi więcej wiernych przyjmowało Najśw. Sakrament w ich kościele, mianowicie 12845 osób.¹⁵¹

Z wielkim rozmachem obchodzono uroczystości jubileuszowe w diecezji w 1776 r. Nie ma danych o ilości przyjętych Komunii św. Z rozporządzenia jednak bpa Massalskiego można sądzić, że wielu diecezjan skorzystało z jubileusza. Biskup zarządził, aby uroczystości miłościwego lata obchodzono w Wilnie od 6 VIII do 29 XII 1776 r. Poza Wilnem ogłoszono miastami jubileuszowymi: Grodno, Kowno, Mińsk, Nowogródek i Nieśwież. Jubileusz w tych miastach należało rozpocząć 22 IX, a we wszystkich parafiach od dnia 29 tegoż miesiąca. Ordynariusz podał program kazań, które należało głosić; wszystkim spowiednikom dał prawo rozgrzeszania z grzechów zastrzeżonych. Massalski wzywał wszystkich do wzięcia udziału w uroczystościach jubileuszowych. Szczególniej trosce duszpasterzy polecił chorych, więźniów, siostry zakonne. Serdecznie zachęcał duszpasterzy, aby dzięki ich gorliwości wszyscy diecezjanie mogli przystąpić do sakramentów św.¹⁵²

Prymicje

Okazją, choć z pewnością rzadką, do przyjęcia Eucharystii były prymicje kapłańskie. Mało też miejsca poświęcają święceniom kapłańskim i uroczystościom prymicyjnym przekazy pamiętnikarskie. Odnotował swoje prymicje w pamiętniku biskup inflancki Józef Kossakowski: „Dzień nastąpił prymicji, na dzień św. Jakuba pierwszą Mszę śpiewał ks. Remigian Kossakowski, jezuita, wychowany u mojej matki jednegoż dnia ze mną prymicyą odprawiający; drugą ją, na której matka moja żądała przyjęć z rąk moich komunie i ten dzień zdawał się jej najświętszy...”¹⁵³

Wydarzenia wojenne i klęski elementarne

Nieszczęścia losowe, jak wojny, zaraza, susza grożąca głodem, które często nawiedzały Litwę, sprawiały, że ludność tłumnie garnęła się do sakramentów. I tak np. morowe powietrze nawiedziło Wilno i Litwę w 1588 r. Przerwało to pracę jezuitom, ale jak pisze M. Baliński, uczniowie św. Ignacego stanęli na wysokości zadania. Pomagali wszystkim biednym i chorym, wielu spowiadali. Wolno przypuszczać, że spowiadający się przyjmowali też Komunię św. Dwóch ojców, braci Golińskich zmarło podczas niesienia pomocy duszpasterskiej w czasie zarazy.¹⁵⁴ W 1655 r. Moskwa zajęła Wilno, mordując wielu jego mieszkańców. Koźacy zastali w kościele jezuitów „... tłumy ludzi gotujące się na śmierć.”

¹⁵¹ ARSI, *Annuae Collegii Neswisiensis Soc. Jesu ab anno 1730 ad annum 1736 inclusive*, Lith. 52 f.39.

¹⁵² T. Hussarzewski, dz. cyt.,

¹⁵³ J. Kossakowski, *Pamiętnik... biskupa inflanckiego 1738—1788*, wyd. A. Darowski, Warszawa 1891 s. 43.

¹⁵⁴ M. Baliński, *Dawna Akademia Wileńska. Próba jej historii od założenia w roku 1579 do ostatecznego jej przekształcenia w roku 1803*, Petersburg 1862 s. 87.

Wśród spowiedników odznaczał się wtedy młody (37 lat) ojciec Gorzewski, którego Kozacy ranili w głowę i zabrali ze sobą, zapewne zamordowali.¹⁵⁵

Jedną z największych klęsk, jakie spotkały Litwę i Wilno, było morowe powietrze w 1710 r. Bazylianin Jan Oleszewski pisał wtedy: „... gniew Boski na Wilno nastąpił, złe powietrze, iako pożarem iakim ze Żmoydzi postępując, a opanowawszy Iurbork, Kowno y inne tamiczne kraie, y zbliżywszy się aż do Trok po letku y po mału wkładło się w Wilno...” Ludzie uciekali z Wilna, wielu udawało się do Borun, gdzie był klasztor bazylianów. Ojcowie bazylianie nie odmawiali posługi sakramentalnej o nią proszącym. Olszewski wspominał, że „... ojcowie mieli wielu do spowiedzi przez niedziel trzy, bo żaden bez spowiedzi y communiey odejść niechciał.”¹⁵⁶ Według relacji bazylianina Wilno po ustąpieniu zarazy wyglądało jak wymarłe.¹⁵⁷

Rok 1757 był okresem wielkiej suszy grożącej głodem, dlatego też wyzwano wiernych do gorliwej modlitwy. Jezuita ks. Rydzewski zachęcał wiernych, obecnych w kościele św. Jana w Wilnie w II niedzielę po Zielonych Świątkach, do spowiedzi i Komunii św. w celu wyproszenia deszczu.¹⁵⁸

Duszpasterze wzywali wiernych do korzystania z sakramentów z okazji różnych, ważnych dla nich wydarzeń życia prywatnego, do których należały: chrzest dorosłych, bierzmowanie, konwersje na katolicyzm, imieniny, a także — pielgrzymki i podróże.

Komunia z okazji przyjmowania sakramentów

Rytuał piotrkowski (1631) zgodnie z *Rituale romanum* (1614) wprowadził nowy obrzęd chrztu dla człowieka dorosłego. Rytuał zachęcał, aby neofici, zwłaszcza gdy chrztu udziela biskup, uczestniczyli w celebrowanej przez niego Mszy, w której przyjmą Komunię św.¹⁵⁹ Diecezja wileńska charakteryzowała się wielką ilością chrztów dorosłych. Nie ma niestety danych, potwierdzających przyjmowanie Najśw. Sakramentu

¹⁵⁵ S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. 3 cz. 1, Lwów 1902 s. 31—32.

¹⁵⁶ J. Olszewski, *Abrys domowej nieszczęśliwości y wewnętrzney nieszczęśliwości, woyny, Korony Polskiej y Wielkiego Xięstwa Litewskiego..*, wyd. F. K. Kluczycki, Kraków 1899 s. 82.

¹⁵⁷ Olszewski po przyjeździe do Wilna „... idąc ulicą rzadko mógł na człowieka trafić... Ustały wszystkie handle y rzemiosła, y o rzemieślnika bardzo trudno było... Po konwentach y klasztorach ruina wielka.” Tamże, s. 85.

¹⁵⁸ „Najmilsi... wy dla wiosek, folwarków waszych od wielkiej uczy, którą Zbawiciel nasz w Sakramencie ołtarza sprawuje, wymawiać się nie możecie... Bo co, proszę, teraz po wioskach i folwarkach waszych, kiedy Niebo iakoby miedziane, deszczów nie daie, a ziemia iakoby żelazna pożądaných owoców nie przynosi... uderzmy skruczą serdeczną w Sakramencie pokuty, uderzmy silną miłością przystępując do Stołu Najsświętszego, a wypłyną dla nas z nieba obfite wody.” W. Rydzewski, *Kazania przygodne*, Wilno 1768 s. 18, 28.

¹⁵⁹ *Rituale..*, dz. cyt., Cracoviae 1647 s. 37.

przez neofitów. Można jednak przypuszczać, że otrzymywali komunię św. szczególnie wtedy, gdy szafarzami byli sami biskupi.¹⁶⁰

Polskie synody diecezjalne, z wyjątkiem wrocławskiego z 1592 r., nie nakazywały przyjmowania Komunii św. przed otrzymaniem sakramentu bierzmowania. W diecezji wileńskiej praktykowano spowiedź i Komunię św. kandydatów i ich świadków przed otrzymaniem bierzmowania. Taką praktykę spotykamy w 1691 r., kiedy to bp Brzostowski udzielał sakramentu bierzmowania podczas wizytacji dekanatu nowogródzkiego.¹⁶¹

Ważnym momentem było zawarcie małżeństwa. Sobór Trydencki zachęcał kandydatów do małżeństwa, aby przed przyjęciem sakramentu, najlepiej w ciągu ostatnich trzech dni, przystąpili do spowiedzi i pobożnie (*pie*) przyjęli Najśw. Sakrament.¹⁶² Biskupi wileńscy, podając soborową naukę o sakramencie małżeństwa, przypominali proboszczom o potrzebie zachęcania nowożeńców do odbycia spowiedzi i przyjęcia Komunii św.¹⁶³ O praktyce niestety nie można nic powiedzieć.

Konwersje

Wraz z przybyciem jezuitów do Wilna następowało odrodzenie religijności i w rezultacie wielu nawracało się z protestantyzmu i prawosławia na katolicyzm. Konwersja łączyła się z przyjęciem Eucharystii, gdyż dopiero Komunia św. wyrażała pełną więź konwertyty z Kościołem powszechnym. W 1574 r. pod wpływem kazań Skargi nawrócili się z kalwinizmu trzej bracia Radziwiłłowie: Jerzy (późniejszy kardynał), Wojciech i Stanisław. Trzej nowo nawróceni bracia przyjęli Komunię św. w Wilnie, w Wielki Czwartek, z rąk bpa Waleriana Protasewicza.¹⁶⁴ W 1588 r. obiegła Wilno wieść o nawróceniu się na katolicyzm Doroty z Firlejów Sapieżyny, żony podkanclerzego litewskiego, która na Zielone Święta spowiadała się i przyjęła Najśw. Sakrament.¹⁶⁵ Jezuici z kolegium nieświeskiego zanotowali w 1603 r. fakt nawrócenia z luteraniz-

¹⁶⁰ S. Hołodok, *Chrzest Litwy. Studium historyczno-liturgiczne*, WKAB 9(1983) nr 3 s. 72—81; tenże, *Sakrament chrztu, bierzmowania i Eucharystii w diecezji wileńskiej w XVI—XVII wieku*, Lublin 1980 (mps BKUL) s. 171—173.

¹⁶¹ S. Hołodok, *Z dziejów sakramentu bierzmowania w diecezji wileńskiej (XVI—XVIII w.)*, WKAB 9(1983) nr 2 s. 73, 80—81.

¹⁶² *Con.Trid. sess. XXIV, cap. 1, de matrim.*

¹⁶³ Zob. synod z 1582 r. J. Sawicki, CP II s. 137; *Constitutiones Synodorum Dioecesis Vilmensis per... Benedictum Woyna... Episcopum Vilmensem... in sua Metropoli celebratae*, Vilnae 1613 k.A—As; *Constitutiones Synodorum Dioecesis Vilmensis... celebratum iussu... Abrahami Woyna... Episcopi Vilmensis*, Vilnae 1633 k.A—As; *Acta Synodi Dioecesis Vilmensis. Praesidente... Alexandro in Maciejów Sapieha... Episcopo Vilmensi...* Vilnae (1669) k. Gs; *Modus et Ordo...* (1682) k. C; *Synodus Dioecisana Vilmensi... ab... Michaelae Joanne Zienkovicz... Episcopo Vilmensi... anno Dni MDCCXLIV...*, Vilnae s. 13.

¹⁶⁴ S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. 1 cz. 1, Lwów 1900 s. 196.

¹⁶⁵ Annibal z Kupi, *Listy... arcybiskupa neapolitańskiego, nuncjusza w Polsce, o bezkrólewiu po Stefanie Batorym i pierwszych latach panowania Zygmunta III...*, wyd. A. Przeździecki, Warszawa 1852 s. 140—141.

mu kobiety i mężczyzny, którzy także spowiadali się i przystąpili do Komunii św.¹⁶⁶

Imienniny

Niektórzy spośród wiernych, bardziej gorliwi, pragnęli uczyć dzień swego patrona i uprosić jego opiekę, przystępując do sakramentów św. Michała Pac, wojewoda trocki, w 1658 r. w uroczystość św. Michała, podczas wojny ze Szwedami „... komunię świętą odprawiwszy i patronowi swemu poruczywszy się z chorągwiami temi szedł podjazdem.”¹⁶⁷ Jan Poczobut Odlanicki pisał w swoim pamiętniku, że 4 III 1683 r. „... w dzień św. Kazimierza, byłem w Kupiszkach na nabożeństwie, jakoż i komunię świętą zażyłem, jako w dzień Patrona mego.”¹⁶⁸

Pielgrzymki

Katolicy udawali się do miejscowości pielgrzymkowych w intencjach dziękczynnych lub błagalnych, czasami pokutnych. Sanktuaria dawały okazję przyjęcia sakramentów.

Przykładem może być słynna pielgrzymka Mikołaja Radziwiłła z Nieświeża, którą odbył w latach 1582—1584 w intencji dziękczynnej za odzyskanie zdrowia. Radziwiłł notował dokładnie miejscowości, w których przystępował do Stołu Pańskiego. Przyjął Komunię św. w dzień wyjazdu z Nieświeża, następnie w Wenecji, udając się na statek: w czasie podróży w „pewnej cerkwi greckiej.” W Ziemi Świętej przebywał od 26 VI do 8 VII 1583 r. i tam trzykrotnie przyjmował Ciało Pańskie w Jerozolimie, raz w Betlejem. W drodze powrotnej był u Komunii św. w Kairze, dwukrotnie we Włoszech (wrzesień, październik). Następnie, będąc jeszcze w Italii, przystąpił do Stołu Pańskiego w Niedzielę Palmową, Wielki Czwartek i w środę wielkanocną. Każdą Komunię poprzedziła spowiedź.¹⁶⁹

Reforma trydencka w Polsce ożywiła działalność rodzimych sanktuariów, w tym Jasnej Góry, gdzie w 1629 r. udzielano prawie 200.000 Komunii św.¹⁷⁰ Na Jasną Górę udawano się także z Litwy, chociaż nie zawsze zaznaczano w pamiętnikach praktyki sakramentalne. Matuszewicz pisze, że był w Wilnie podczas ciężkiej choroby (1748 r.) i wtedy postanowił udać się do Częstochowy przez Warszawę i Gidle. W pamiętniku czytamy o jego pobycie na Jasnej Górze: „Nazajutrz rano poszedłem do kościoła, gdzie kilka mszy świętych krzyżem leżąc słuchałem. Spowiadałem się i komunikowałem...”¹⁷¹

¹⁶⁶ *Annuae litterae Soc. Iesu anni MDCVIII*, (bez karty tyt.), s. 684.

¹⁶⁷ J. W. Poczobut Odlanicki, *Pamiętnik...* (1640—1684), wyd. L. Potocki, uzup. I. J. Kraszewski, W: *Biblioteka Ordynacji Krasieńskich Muzeum K. Swidzińskiego*, t. 3, Warszawa 1877. s. 23.

¹⁶⁸ Tamże, s. 160.

¹⁶⁹ M. K. Radziwiłł, *Peregrynacja do Ziemi świętej* (1582—1584), wyd. J. Czubek, Kraków 1925 s. 5, 8, 12, 32, 38—39, 53, 115, 135, 156—149.

¹⁷⁰ S. Szafranec, *Sześćsetlecie Jasnej Góry 1382—1982 CT* 48 (1978) z. 2 s. 92.

¹⁷¹ M. Matuszewicz, dz. cyt., t. 1 s. 255—257.

Diecezja wileńska posiadała ponad 30 cudownych miejsc związanych z kultem Matki Bożej.¹⁷² W omawianym okresie ukoronowano cztery obrazy maryjne: w Trokach (1718 r.), Żyrowicach (1730 — obraz unicki), w kościele św. Michała w Wilnie (1750) i w Białyniczach (1761). Na Podlasiu, w pow. grodzieńskim, znany był od drugiej poł. XVIII w. cudowny obraz Matki Bożej w Różanymstoku. Sanktuarium prowadzili domnikanie. Księga łask otrzymanych w Różanymstoku notuje, od 1661 do 1756 r. (nie wszystkie cudowne wypadki podano), że 13 osób zeznało po spowiedzi i Komunii św. o fakcie doznanego cudu. Przy innych adnotacjach, dotyczących otrzymania łask, nie zanotowano faktu przyjmowania sakramentów.¹⁷³ Kronikarz sanktuarium w Białyniczach zapisał, że w lutym 1752 r. przybył tam ciężko chory, „ciężką niemoc cierpiał, będąc zaczarowanym,” uczestniczył we Mszy, spowiadał się i przyjął Komunię. Do domu wrócił zdrowy, co zeznali świadkowie.¹⁷⁴

Podróże i wyprawy wojenne

Są świadectwa z XVIII w., że przyjmowano Komunię św., udając się w podróż lub będąc poza domem. Pani Pilsztynowa zapisała w pamiętniku o przystąpieniu do sakramentów św. w 1739 r. przed podróżą z okolic Nieświeża do Petersburga: „I pożegnałam męża mego i córkę moją i dobrych przyjaciół, wypowiedawszy się wzięłam Przenajświętszy Sakrament z rąk imć księdza Prozora, benedyktyna, kapelana nadwornego samej księżny (dobro) dziejki i wyjechałam z Karolin miasta w tę drogę.”¹⁷⁵ Wspominany kilkakrotnie Matuszewicz zanotował, że znalazł się w tarapatach wojennych (1714—1736), więc udał się specjalnie do Pińska, do grobu Andrzeja Boboli, gdzie też przyjął Komunię św. i jak zaznacza, został wysłuchany.¹⁷⁶ Starosta oszmiański, Tadeusz Ogiński, będąc z wojskiem w okolicach Drui (1738—1741) w dzień św. Jana spowiadał się i przyjął Komunię św., a potem wyruszył dalej ze swoimi oddziałami ku miejscowości Szarkowszczyzna.¹⁷⁷

Przedstawione przykłady przystępowania do Stołu Pańskiego świadczą, że w diecezji wileńskiej duszpasterze propagowali częstą Komunię św., a wierni dość liczni, choć nie było to tak powszechne jak dzisiaj, przyjmował Najśw. Sakrament.¹⁷⁸

¹⁷¹ A. Friedrich, *Historia cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce*, t. 4, Kraków 1911 s. 61—194. Autor omawia 31 słynących łaskami obrazów z terenu diecezji wileńskiej.

¹⁷³ *Cudowny obraz Bogarodzicy w Różanymstoku*, wyd. H. K., Wilno 1857 s. 49—179.

¹⁷⁴ Wołyniak, *Z przeszłości karmelitów na litwie i Rusi*, t. 2, Kraków 1918 s. 84.

¹⁷⁵ R. S. Pilsztynowa, *Proceder podróży i życia mego awantur* wyd. M. Pełczyński, Kraków 1957 s. 83—84.

¹⁷⁶ M. Matuszewicz, dz. cyt., t. 1 s. 31.

¹⁷⁷ K. Bartoszewicz, *Tadeusz Ogiński i jego pamiętnik (1712—1783)*, *Przeгляд Historyczny*, t. 18(1914) s. 62.

¹⁷⁸ Rodząca się po Soborze Trydenckim praktyka częstej Komunii, jak wszystko, co nowe, napotykała na pewne trudności. Ustalił je dla terenu Polski w okresie reformy trydenckiej ks. Zalewski. Przede wszystkim powstrzymywał wiernych

W wyniku nauki Soboru Trydenckiego o Komunii św. i starań duszpasterskich wzrosła liczba przystępujących do Stołu Pańskiego, co spowodowało przedłużenie celebry mszalnej. Zaczęto więc udzielać Komunii św. po zakończeniu Mszy.¹⁷⁹ W ten sposób Komunia wiernych z biegiem czasu przybrała charakter odrębnego nabożeństwa, które nie miało ścisłego związku ze Mszą św.¹⁸⁰

Należało więc opracować specjalny obrzęd Komunii poza Mszą.¹⁸¹ Nie miały go przedtrydenckie agendy¹⁸² i nowy mszał papieża Piusa V. Odrębny obrzęd pozamszalnej Komunii św. posiadały wszystkie potrydenckie agendy,¹⁸³ z wyjątkiem wileńskich wydań *Agenda parua* z 1616 i 1630 r. Wspólną cechą liturgii komunijnej w potrydenckich agendach był język narodowy, w którym wygłaszano specjalną katechezę przed Komunią św. oraz niektóre formuły modlitewne, np. „Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata...; Panie Jezu Chryste, nie jestem godzien (godna)...; Ciało y krew Pana naszego Jezusa Chrystusa, niech cię sprauie do żywota wiecznego. Amen.”¹⁸⁴

Diecezja wileńska otrzymała oficjalnie odrębny ryt Komunii św. *extra Missam* w wydany w 1633 r. rytuale: *Ordo ministrandi sacramentum communionem extra sacrum quolibet tempore*.¹⁸⁵ Rytuał poleca kapła-

od częstej Komunii lęk przed niegodnym przyjęciem Chrystusa oraz przekonanie, że częste przyjmowanie Ciała Pańskiego jest przywilejem duchowieństwa. Nie sprzyjały też praktyce częstej Komunii św.: zaniebdania kleru w duszpasterstwie, nieprzestrzeganie obowiązku rezydencji, niski poziom moralny i umysłowy wielu duchownych, wpływ reformacji, domaganie się od małżonków z racji Komunii kilkudniowej abstynencji od pożywania. Nieuregulowane sprawy materialne, jak dziesięciny, pobieranie opłat za sprawowane sakramenty odstręczały wielu od przyjmowania Komunii św. Z. Zalewski, dz. cyt., s. 194—217.

¹⁷⁹ Taka praktyka była aktualna w diecezji wileńskiej. Przepisy litewskiej prowincji jezuitów pouczyły, że jeśli nieliczni są do Komunii, należy jej udzielić pod koniec Mszy, natomiast, gdy jest więcej komunikujących — to po Mszy. *Consuetudines...*, dz. cyt., s. 36. *Rytuał piotrkowski* podał sposób udzielania Komunii we Mszy. Ma to mieć miejsce po przyjęciu Eucharystii przez kapłana. Ministrant odmawia spowiedź powszechną, następnie celebrans zwrócony do wiernych mówi: *Misereatur... Indulgentiam...* itd. Kapłan zaczyna udzielać Komunii od ministrantów. Opuszcza się modlitwy i błogosławieństwo rytu Komunii, ponieważ wierni otrzymają je na końcu Mszy. *Rituale...*, dz. cy., Cracoviae 1647 s. 54.

¹⁸⁰ W. Schenk, dz. cyt., s. 104.

¹⁸¹ Liturgię pozamszalnej Komunii w Polsce opracował ks. Zalewski, dz. cyt., s. 256—273. Chodzi nam jednak o ukazanie istniejących odrębności wileńskich w obrzędzie udzielania Komunii poza Mszą.

¹⁸² W przedtrydenckich agendach polskich znajdował się tylko obrzęd Komunii chorych dołączony do liturgii sakramentu namaszczenia. Por. W. Nowak, *Agenda biskupa Marcina Kromera w dziele ujednoczenia liturgii sakramentów świętych w Polsce po Soborze Trydenckim*, Lublin 1974 (mps BKUL) s. 55—57.

¹⁸³ Z. Zalewski, dz. cyt., s. 257.

¹⁸⁴ Zob. np. *Agenda, seu ritus caeremoniarum ecclesiasticarum. Ad uniformem Ecclesiarum per uniuersas Romano conformati... studio et opera R.D. Hieronimi Pouodovii archipresbiteri et canonici Cracouiensis*, Cracoviae 1605 s. 79. Por. Z. Zalewski, dz. cyt., s. 257.

¹⁸⁵ *Rituale sacramentorum, ac aliarum Ecclesiae caeremoniarum ex decreto Synodi Prouinc. Petriocouiensis... in breue opusculus editum*, Vilnae 1633 s. 52—

nowi po wypowiedzianiu penitentów zasłać balaski białym półtnem. Następnie kapłan myje ręce, nakłada komżę i stulę. Do ołtarza idzie ze złożonymi rękami wraz z ministrantem niosącym zapaloną świecę, przyklęka przed Najśw. Sakramentem na początku i po udzieleniu Komunii św. Kapłan wyjmuje puszkę z tabernakulum, odkrywa i stawia na korporale. Jeśli uzna za stosowne (*si expedire videt*), może wygłosić krótką katechezę do wiernych, w której pobudzi ich do żalu za grzechy oraz do godnego i pobożnego przyjęcia tak wielkiego Sakramentu. Po przemówieniu ministrant, klęcząc po stronie epistoły, odmawia w imieniu ludu *Confiteor*. Po czym kapłan przyklęka, zwraca się do ludu (stoi po stronie Ewangelii) i mówi: *Misereatur* oraz *Indulgentiam...*, żegnając zgromadzonych. Następnie zwraca się ku ołtarzowi, przyklęka, bierze lewą ręką puszkę, w prawą hostię, podnosi ją i stojąc pośrodku ołtarza, twarzą do wiernych, recytuje: *Ecce Agnus Dei, ecce qui tollit peccata mundi*. Napomina przystępujących do Komunii, aby bijąc się w piersi trzykrotnie powtarzali: *Domine, non sum dignus...* Rytuał podaje tę formułę po łacinie, nie czyniąc uwagi o możliwości użycia języka narodowego.

Kapłan przystępuje do udzielania Komunii, zaczynając od strony epistoły. Najpierw udziela się Komunii, jeśli do niej przystępują, kapłanom, którzy powinni być w stule. Przyjmują oni Komunię w prezbiterium, inni zaś przy blaskach.¹⁸⁶ Przy udzielaniu Komunii św. czyni się hostią znak krzyża (*super paxidem*) i recytuje formułę: *Corpus Domini nostri Jesu Christi, custodiat animam tuam in vitam aeternam. Amen.*¹⁸⁷ Zaznaczono w rytuale, że ministrant może podać wiernym po przyjęciu Komunii św. kielich (niekonsekrowany — *alterius generis a calice* — z winem, jeśli brakuje wina — z wodą) do ablucji. Ministrant powinien podawać kielich do rąk tylko niektórym wiernym, zaś pros-

—55. Obrzęd Komunii św. jest zgodny z obrzędem w *Rytuale piotrkowskim* (wyd. z 1647 r.). *Rituale...*, dz. cyt., Cracoviae 1647 s. 52—54. *Rituale* z 1647 pomija uwagę zawartą w wileńskim wydaniu, o możliwości wygłoszenia katechez na temat Eucharystii. Natomiast rytuał przypomina o konieczności zakonsekrowania odpowiedniej ilości hostii dla komunikujących; kapłan nakłada stulę odpowiednio do koloru szat liturgicznych danego dnia. Duchowni przyjmują Komunię na stopniach ołtarza. Rytuał zaznacza, że jeśli byłoby wielu do Stołu Pańskiego, kapłan powinien udzielić Komunii św. po Mszy, pozostając w ornacie i posługując się obrzędem pozamszalnym. *Rituale* z 1633 r. tych uwag nie posiada.

¹⁸⁶ *Pastoralna* Maciejujskiego nakazywała, aby kapłani nie rozdzielali Komunii po całym kościele, gdy jest większa liczba komunikujących, ale przy ołtarzu lub przy zbudowanej do tego celu balustradzie czy wreszcie przy pięknie nakrytej ławce. B. Maciejujski, dz. cyt., s. 405. Także biskupi wileńscy nakazywali udzielać Komunii przy balustradzie. Zob. *Constitutiones Synodorum...*, dz. cyt., Vilnae 1613 k.B—Bv; *Constitutiones Synodorum...*, dz. cyt., Vilnae 1633 k.B₁—B_{1v}; C.C. Brzostowski, *Epistola pastoralis. Impressa Vilnae...* 1710 s. IV.

¹⁸⁷ W diecezji wileńskiej księża udzielali Komunii niezgodnie z rubrykami, mianowicie po podaniu hostii wiernemu błogosławili go znakiem krzyża. Bp. Brzostowski polecił usunąć to nadużycie w liście pasterskim z 1710 r.: *Data communio non signet quemvis manu cruce producendo; siquidem id Sacra Hostia fieri debet, dum porrigitur*. C.C. Brzostowski, *Epistola*, dz. cyt., s. IV.

tym i dzieciom (*simplices vel pueri*) sam ma trzymać. Ablucja nie jest jednak obowiązkowa.¹⁸⁸

Po udzieleniu Komunii kapłan zwrócony ku ołtarzowi recytuje: *O sacrum convivium...*, werset *Panem de coelo...* W czasie wielkanocnym dodaje się *Alleluja*. Następnie recytuje się werset *Domine exaudi orationem meam, Dominus vobiscum* i modlitwę *Deus, qui nobis sub Sacramento mirabili...* W czasie wielkanocnym mówi się inną modlitwę — *Spiritum nobis Domine...* Rytuał poleca schować kapłanowi Najśw. Sakrament do tabernaklum, powinien też dokładnie sprawdzić, czy na palcach nie pozostały cząsteczki, które umieszczają się w puszcze. Palce należy umyć i wytrzeć puryfikaterzem, natomiast wodę z ablucji można dać do spożycia komunikującym lub wylać do pisecy. Przed zamknięciem tabernaklum przykłęka się. Błogosławieństwo kapłańskie: *Benedictio Dei omnipotentis Patris et Filii et Spiritus S. descendat super vos et maneat semper. Amen* kończy obrzęd Komunii św. poza Mszą.

Należy jeszcze tu wspomnieć wielce zasłużonego w popularyzacji nauk katechizmowych kapłana wileńskiego, Józefa Legowicza (+1811), doktora teologii i proboszcza parafii Korcożyszki. Otóż ks. Legowicz podał w swoim opracowaniu na temat sakramentów obrzęd Komunii św. zgodny z rytuałem, dodając jednak ciekawe szczegóły, na które warto zwrócić uwagę.¹⁸⁹

Gdy chodzi o język liturgii — tylko przy słowach „Ciało Pana naszego Jezusa Chrystusa niech strzeże duszy twojej na żywot wieczny. Amen.” — zaznacza, że należy to mówić „... łańskim językiem, bo ten język w łańskim kościele jest językiem religii y Kościoła.” Uwaga to była potrzebna, bowiem w diecezji tę formułę wypowiadano po polsku. Zabronił takiej praktyki bp Brzostowski w 1710 r. Pozwolił natomiast na recytowanie po polsku „Panie nie jestem godzien...”, zwracając uwagę na poprawne, zgodne z tekstem Ewangelii jej wypowiedzianie.¹⁹⁰ Podkreślenie przez Legowicza konieczności łaciny w formule:

¹⁸⁸ Wprowadzenie ablucji miało na względzie cel praktyczny. Chodziło bowiem o to, aby w ustach nie pozostawały cząstki Hostii. Już św. Jan Chryzostom spożywał po Komunii trochę wody i chleba; radził to samo czynić wiernym. Podawanie wiernym po Komunii wina i wody ablucyjnej stało się od XIII w. powszechną praktyką. W. Schenk, dz. cyt., s. 107. *Pastoralna* Maciejowskiego polecała, by kleryk podawał wiernym do spożycia po Komunii niekonsekwrowane wino, rozcieńczone z wodą, w srebrnym lub cynowym kielichu. B. Maciejowski, dz. cyt., s. 405. Synody i listy pasterskie biskupów wileńskich nie mówią o tym problemie, co może świadczyć, że nie wymagano ablucji od wiernych.

¹⁸⁹ J. Legowicz, *O obrządkach siedmiu nowego prawa Sakramentow z Świętego Koncilium Tridentskiego, z Rytuału y Katechizmu Rzymskiego zbiór krótki dla powszechnego użytku do druku podany, Wilno 1782* s. 32—37.

¹⁹⁰ *Dum distribuunt communionem, dicant latine: Corpus Domini etc. et non polonice. Ante communionem vero: Panie, nie jestem godzien, abys Ty wszedł do przybytku mego, ale tylko etc.; nihil addendo, uti est: Panie Jezu Chryste etc., abys wszedł do przybytku mego grzesznego; si quidem adversatur Rituali et mutantur verba Evangelii, ex quo sumpta sunt.* C.C. Brzostowski, *Epistola*, dz. cyt. s. 18.

Corpus Domini... świadczy, że zarządzenie Brzostowskiego od lat nie było przestrzegane.

Ks. Legowicz uważa *Confiteor i Indulgentiam*... przed Komunią św. za ostateczne przygotowanie do przyjęcia Ciała Pańskiego, gdyż gładzą inne grzechy po spowiedzi sakramentalnej — „daje znać Kościół święty, że lud wierny nie tylko będąc wolnym od grzechów ciężkich... nadto od win lekkich, przez prawdziwą skruchę serca oczyszczony, przystępować powinien do przyjmowania Ciała Pańskiego.” Przy słowach *Indulgentiam*... kapłan żegna przystępujących do Komunii św. „... na okazanie, że przez zasługi Jezusa Chrystusa Ukrzyżowanego powszednie gładzą się grzechy.” *Amen* na końcu formuły przy rozdawaniu Komunii — „... nader przywoicie biorący Komunię odpowiadać może.” Uwagi tej nie ma rytuał, gdyż słowo *amen* należy do formuły wypowiedzianej przez kapłana. Proboszcz korkożyski zaznacza, że „wiernie przystępujący do świętej Komunii, zwykli mieć na Krzyż ręce przy piersiach złożone, nader przywoicie to się zachowywa, dla okazania niejakiego, jak wewnętrznej ku Panu Jezusowi Miłości y nabożeństwa, tak że się cali, Chrystusa przyjmując, Jemu oddają.” Gest złożonych rąk nie był chyba znany w innych diecezjach.¹⁰¹ Praktykuje się go do dziś we Francji. Nie wiadomo, kto wprowadził gest złożonych rąk do diecezji wileńskiej. Być może, że uczynili to misjonarze św. Wincentego a Paulo. Może jest naśladowaniem, przynajmniej przez ks. Legowicza, modlitewnej postawy Matki Bożej z Ostrej Bramy. Gorejąca świeca, zapalona w czasie udzielania Komunii i płonąca przed tabernaklum, symbolizuje według Legowicza miłość Chrystusa ku przystępującym do Stołu Pańskiego i wzajemnie — naszą miłość do Zbawiciela.

W naszych źródłach wileńskich, także w ustawodawstwie innych diecezji, spotykamy tylko kapłana jako szafarza Komunii św.

ZAKOŃCZENIE

Reasumując podjęte badania zagadnienia Komunii św. wiernych należy stwierdzić, że obowiązek Komunii wielkanocnej, określony na Soborze Laterańskim IV w 1215 r., nie był w diecezji wileńskiej przestrzegany przez wielu na skutek przede wszystkim reformacji. Sytuacja radykalnie zmieniła się od przybycia jezuitów do diecezji (1569 r.) Zniszczenia wojenne, szczególnie „potopu szwedzkiego”, nie sprzyjały pogłębieniu życia religijnego. Dało się zauważyć znaczną poprawę w wykonywaniu przykazania o Komunii wielkanocnej w XVIII w. Sobór Trydencki zachęcał wiernych do częstego przystępowania do stołu Pańskiego. W diecezji wileńskiej ogół wiernych przyjmował Komunię rzad-

¹⁰¹ Nie odnotował gestu złożonych rąk „na Krzyż” ks. Zalewski, omawiając ryt Komunii wiernych w Polsce. Por. Z. Zalewski, dz. cyt. s. 269—272.

ko, tzn. raz w roku, a sami biskupi nie zachęcali do częstej jej praktyki w oficjalnym nauczaniu. Mimo to duszpasterze propagowali częstą Komunię. Wielką zasługę mieli w tym jezuici, w XVIII w. — także dominikanie i misjonarze św. Wincentego a Paulo.

Polecano częstą Komunię zakonnikom i siostram zakonnym, klerykom, uczniom szkolnym, bractwom. Otaczano troską mieszkańców szpitali parafialnych i więźniów. Praktykowano przyjęcie Komunii raz w miesiącu oraz w uroczystości Pańskiej i świętych, wyjątkiem byli klerycy wileńskiego seminarium diecezjalnego, którzy przystępowali do Stołu Pańskiego każdego tygodnia. Zachęcano wiernych do Komunii z okazji synodu diecezjalnego i na jego intencję (1717 r.), w czasie jubileuszów, prymicji. Nieszczęścia losowe, jak wojny, zaraza, głód, przynaglały do szukania pomocy w Eucharystii. Zalecano Komunię z racji przyjmowania sakramentów, jak chrztu dorosłego, bierzmowania i małżeństwa. Przystąpienie do Stołu Pańskiego przy nawróceniu na katolicyzm wyrażało pełną więź z Kościołem powszechnym. Przyjmowano również Eucharystię w sanktuariach maryjnych, z racji imienin i podróży.

Wzrost liczby przystępujących do Komunii sprawił, że zaczęto ją udzielać po Mszy św. Po Soborze Trydenckim powstał odrębny ryt Komunii poza Mszą. Diecezja otrzymała taki obrzęd, zgody z *Rytuałem piotrkowskim* (1631), w 1633 r.

Autor niniejszego opracowania zdaje sobie sprawę z tego, że trudno jest dzisiaj ukazać pełny obraz Komunii wiernych tak ważnej w całości życia religijnego. Stopniowe odłączenie się Komunii od Mszy św. zrodziło świadomość konieczności intensywnego przygotowania się na przyjęcie Niebieskiego Gościa i długiego podziękowania za łaskawe przybycie. Na tym tle powstało specjalne nabożeństwo komunijne. Ukazanie więc tego nabożeństwa na podstawie zachowanych modlitewników, używanych w diecezji przez wiernych, wzbogaciłoby obraz praktyki Komunii św. i uczyniłoby go bardziej żywym.

LA SAINTE COMMUNION DES FIDÈLES DANS LE DIOCÈSE DE VILNO
À PARTIR DU XVI AU XVIII SIÈCLE

Résumé

Cette étude avait pour but présenter le problème de la Communion de fidèles dans le diocèse de Vilno. Les sources examinées affirment que le devoir de faire ses Pâques n'était pas par tout le monde observé. Le fait était dû à la Réformation et ses effets, ainsi qu'aux fréquentes guerres qui importunaient le pays. La situation a radicalement changé depuis 1569 grâce à l'activité des jésuites et au XVIII-e siècle on pouvait remarquer une évidente amélioration en exécution du commandement de la Communion de Pâques. Mais, malgré les recommandations du Concile de Trente, l'ensemble des fidèles communiaient toujours très rarement, une fois par an. Les prêtres exhortaient les religieux, religieuses, séminaristes, élèves, confrères à la fréquente Communion. On en entourait de soins

les malades des hôpitaux paroissiaux et les prisonniers. En général on communiait une fois par mois et qu'on allait aux séminaristes — une fois par semaine. En outre les grandes fêtes de Christ, des Saints et jubilés, voyages et pèlerinages, jours de fête, ainsi que les sacrements comme baptême, confirmation, mariage, conversion au catholicisme donnaient lieu à s'approcher de la Sainte Table. De grands malheurs, comme guerres, faim, épidémies poussaient aussi les fidèles à chercher secours en Eucharistie. Après le Concile de Trente il se forma un nouveau rite de communier hors de la Messe que le diocèse de Vilno reçut en 1633.